



RADA NARODOWA

— W O T Y G O D N I K —

Nr 20 (158)

Warszawa, 15 października 1949 roku

Rok VI



Przyjaźń nie tylko krzepiąca ale i twórcza

„Wśród wielkich osiągnięć władzy ludowej w Polsce Odrodzonej niewątpliwie największym jest historyczny przełom w stosunkach między narodem polskim a narodami ZSRR, jest ugruntowanie przyjaźni polsko-radzieckiej.

Jest to przyjaźń nie tylko krzepiąca, ale i twórcza. Jest to nie tylko przyjaźń, która zabezpiecza postępowy, wyzwolenie i twórczy kierunek naszych dążeń i wysiłków, ale jest to również przyjaźń, która wielokrotnie pomnaża nasze siły.

Istotą, źródłem tej przyjaźni jest wspólna idea wyzwolenia człowieka z upadającej niewoli imperializmu.

Naród polski szczeni się przyjaźnią z narodami ZSRR nie dla tego, że ZSRR jest państwem potężnym i niepokonanym. Szczeni się tą przyjaźnią, ponieważ zawdzięczamy jej swe wyzwolenie i swą wolność. Szczeni się nie dlatego, że dzięki niej mogliśmy wkroczyć na nową drogę rozwoju historycznego i zabezpieczyć ludowi pracującemu przodującą rolę w budowie nowego ustroju sprawiedliwości społecznej. Szczeni się tą przyjaźnią, ponieważ jest ona dla nas rękojmią zwycięskiej walki ludów z ciemnymi siłami wsteczności.

Wraz z milionami ludzi pracujących całego świata żywimy i umacniamy przyjaźń dla ZSRR, ponieważ ZSRR — to ostoja wolności, pokoju, postępu, sprawiedliwości i solidarności ogólnoludzkiej.)*

(—) BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT R. P.

*) Z okazji rozpoczęcia „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko Radzieckiej“ Prezydent R. P. Bolesław Bierut napisał powyższe słowa na prośbę Redakcji „Przyjaźni“.

K. ROMANOWICZ

Formy kontroli prowadzonej przez rady narodowe

Istniejąca w każdej radzie narodowej stała komisja kontroli, wywołuje często mniemanie, iż jest to jedyna forma kontroli, wykonywanej przez rady narodowe. Tymczasem różnorodność form kontroli, dostępnych radom narodowym jest większa.

W rozważaniach naszych jako punkt wyjścia przyjmujemy, iż organem kontroli społecznej są rady narodowe jako całość — a komisja jest organem pomocniczym rady, powołanym do spełnienia określonego zadania — komisja wykonuje swe zadania nie samodzielnie.

Rada może w każdej chwili wykonać czynności, które są przydzielone komisji.

Zbadajmy jakie są możliwości kontrolne rad narodowych.

1. Organem kontroli społecznej jest rada narodowa. Jako ciało kolegialne o wielkiej liczbie członków nie jest w stanie wykonywać kontroli w zwykłym rozumieniu tego słowa. Jednakże może wykonywać kontrolę w innej formie, np. przez wysłuchiwanie sprawozdań, dyskusję nad nimi i podejmowanie w wyniku tychże uchwał, będących zarządzeniem dla organów wykonawczych rad narodowych, a wnioskiem dla władz, urzędów instytucji i przedsiębiorstw rządowych. Dla wykorzystania tej możliwości rady narodowej, prezydium powinno wezwać przed posiedzeniem plenarnym rady kierownictwo jednostki, mającej być kontrolowaną, do złożenia na piśmie sprawozdania z działalności interesującej radę narodową. Może to być sprawozdanie z działalności ogólnej danej jednostki za określony okres, albo tylko omówienie pewnej czynności specjalnie interesującej radę narodową w danej chwili. Sprawozdanie podlega omówieniu na posiedzeniu prezydium, które przekazuje je następnie ze swymi uwagami właściwej rzeczowo komisji. W braku właściwej rzeczowo komisji sprawozdanie rozpatruje komisja kontroli, przygotowuje omówienie sprawy i sprawozdania, projekty wniosków i uchwał. W wypadku, gdy sprawozdanie nie jest właściwie przygotowane, może prezydium — na mocy własnej uchwały lub wniosku komisji — zwrócić je do uzupełnienia przez kierownictwo kontrolowanej jednostki.

Przygotowaną sprawę umieszcza się na porządku obrad plenarnego posiedzenia. Pierwszy referuje, wzgl. odczytuje sprawozdanie, kierownik jednostki wezwanej do złożenia sprawozdania — następnie omawia sprawę i stawia wnioski przedstawiciel komisji, a w końcu następuje dyskusja zakończona głosowaniem wniosków komisji, wniosków zgłoszonych w dyskusji i uchwał. Sprawozdawca może być przed dyskusją zapytywany o wyjaśnienia w związku ze złożonym sprawozdaniem. W każdym razie przed głosowaniem wniosków należy sprawozdawcy udzielić głosu dla udzielenia odpowiedzi na głosy w dyskusji.

Sprawozdanie winno być załączone do protokołu z posiedzenia plenarnego. Uchwały rady narodowej winny być przesłane instytucji jako zarządzenia — o ile chodzi o organa samorządowe — bądź jako wnioski, o ile chodzi o instytucje państwowe. W tym wypadku uchwały winny też być przesłane władzom nadrzędnym nad jednostką skontrolowaną. Przy przesyłaniu uchwał

należy oznaczyć termin do wypowiedzenia się instytucji odnośnie istoty sprawy oraz podać termin wykonania.

W wypadku niedotrzymania terminów należy przeprowadzić w instytucji kontrolę dla ustalenia powodów niedotrzymania terminu i ustalenia winnych, odnośnie których należy wystąpić z odpowiednimi wnioskami do władz nadrzędnych. Mogą zajść wypadki, w których sprawozdanie musi być złożone radzie narodowej w terminie tak krótkim, że nie ma możliwości przeprowadzenia czynności kontrolnych dla przygotowania wniosków przez komisję. Wówczas cała działalność kontrolna spoczywa na radzie, która wykonuje ją przez dyskusję i interpelację, po czym podejmuje uchwałę.

Prezydium winno pamiętać, iż zawsze należy dostarczyć klubom radnych złożone sprawozdania i inny materiał do zaznajomienia się ze sprawą.

2. Rada narodowa prowadzi też kontrolę przez prezydium. Może ono zamiast komisji kontroli w każdej chwili podjąć czynności kontrolne. Zaznaczamy, że w 2 przypadkach kontrola zastrzeżona jest tylko dla prezydium. Dekret z 21 sierpnia 1944 roku o trybie powołania władz administracji ogólnej I i II instancji (Dz. U. R. P. nr 2, poz. 8) w art. 5 i 8 postanawia, iż kontrolę społeczną nad działalnością wojewody i starosty wykonuje prezydium odpowiedniej rady narodowej. (Prezydium nie może tego uprawnienia kontrolnego przekazać komisjom).

Sprawozdanie z takiej kontroli może być złożone na plenarnym posiedzeniu rady.

Kontrolę wykonuje prezydium w składzie co najmniej 3 osób, t. j. zespołu uprawnionego do podejmowania ważnych uchwał.

3. Oczywiście najczęstszą jest kontrolą wykonywaną przez komisje, w szczególności przez komisję kontroli, która jest ustawowo powołaną do tego zadania. Jednak i inne komisje rad narodowych mają uprawnienia kontrolne. Praktyka terenowa wykazała — iż właściwym jest, aby kontrole przeprowadzały również inne komisje, jak np. komisja zdrowia, komisja rolna, komisja drogowa itd.

4. Rady narodowe jako organa kontroli społecznej mają prawo w swoim zakresie działania wyłaniania i wyznaczania nadzwyczajnych komisji dla poszczególnych spraw, z prawem wzywania świadków i rzeczoznawców oraz przesłuchiwania stron zainteresowanych. Te nadzwyczajne komisje związane są ze stałą komisją kontroli postanowieniem, wyrażonym w uchwale Prezydium K. R. N. z dnia 5 marca 1946 roku, omawiającym ogólne zasady powoływania komisji kontroli rad narodowych. Celem zapewnienia łączności pracy kontrolnej między komisją nadzwyczajną a stałą komisją kontroli i radą narodową — powinien z reguły wchodzić do nadzwyczajnej komisji kontroli co najmniej jeden członek stałej komisji kontroli — radny, względnie członek prezydium rady narodowej.

Komisje nadzwyczajne po załatwieniu spraw, do których zostały powołane, składają sprawozdanie na plenum i uzyskują pokwitowanie ze swej działalności, kończąc tym samym swoją działalność.

5. Rady narodowe jako organa kontroli społecznej nie pracują w oderwaniu od innych organów kontroli w Państwie, t. j. kontroli państwowej i kontroli wewnętrznej. W stosunkach z kontrolą państwową rady narodowe mogą wnosić do odpowiednich organów kontroli państwowej o przeprowadzenie przez nie kontroli w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz w instytucjach, wykonujących czynności zlecone w zakresie administracji publicznej i gospodarki narodowej, przy czym prezydium rady narodowej może delegować swoich przedstawicieli do udziału w kontroli. Przedstawiciele organów kontroli państwowej zawiadamiają prezydium właściwej rady narodowej o rozpoczęciu kontroli w ramach planu organu kontroli państwowej i do tej kontroli prezydium też może delegować przedstawicieli rad narodowych, naturalnie w zakresie uprawnień rady narodowej, wynikających z uchwały Prezydium KRN z dnia 25.VI.1946 r.

6. Współpraca kontroli społecznej z kontrolą wewnętrzną, omówiona została w części IV. Uchwały Rady Państwa, Rady Ministrów z 26.IV. 1948 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kontroli wewnętrznej w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz o jej współpracy z kontrolą państwową i społeczną. Współpraca ta występuje przy udziale przedstawicieli rady narodowej w kontroli przeprowadzonej na jej wniosek, a także w kontroli przeprowadzonej z inicjatywy kontroli wewnętrznej, jeżeli rada uzna swój udział w tej kontroli za potrzebny. Dla umożliwienia radzie powzięcia decyzji co do udziału w komisyjnej kontroli, inspektorzy kontroli wewnętrznej obowiązani są zawiadamiać właściwą radę o rozpoczęciu kontroli. Nie dotyczy to kontroli doraźnych dla zbadania określonych spraw przeprowadzonych z inicjatywy organów kontroli wewnętrznej.

Poza tym organa kontroli wewnętrznej powiadamiają prezydium rad narodowych o usunięciu uchybień, stwier-

dzonych w wyniku kontroli przeprowadzonych z udziałem przedstawicieli rady narodowej.

Co należy rozumieć przez „protokół“ wyjaśnia dla przykładu § 27 zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 czerwca 1949 roku o organizacji i funkcjonowaniu kontroli wewnętrznej w Ministerstwie Oświaty oraz urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach podległych, wydanego w porozumieniu z Prezesem Najwyższej Izby Kontroli na wniosek Ministra Oświaty. (Monitor Polski z dnia 22 września 1949 roku, nr A-64, poz. 848) — który podaje, iż o wyniku swych czynności inspektorzy kontroli sporządzają protokoły z kontroli, z których 1 egzemplarz winien być pozostawiony w jednostce kontrolowanej. Protokoły z kontroli — dwustronnie podpisane — stanowią stwierdzenie faktów, ujawnionych w toku kontroli. Do protokołu władza kontrolowana ma prawo wpisać zastrzeżenia. W razie braku zastrzeżeń winna być o tym poczyniona wzmianka w protokole. Otóż te protokoły winny być doręczane radzie narodowej w wyniku kontroli, przeprowadzanych przez organa kontroli wewnętrznej na obszarze właściwości terytorialnej danej rady narodowej. Rady narodowe winny dokładnie pilnować, by obowiązek ten był wypełniany.

7. Kontrola, która jest badaniem organizacji i funkcjonowania jednostek kontrolowanych dla uzyskania wiadomości o stanie faktycznym i porównania go ze stanem obowiązującym, dla wyciągnięcia właściwych wniosków, powinna dać radom narodowym odpowiedni materiał dla wykonania ich zadań określonych ustawodawstwem. Wszystkie wyżej wymienione formy kontroli dają radom narodowym możliwość zdania sobie sprawy z sytuacji na terenie działania rady narodowej, a w szczególności powinny dać wiadomości odnośnie określonych spraw o poważniejszym znaczeniu dla obszaru właściwości terytorialnej danej rady. Rady narodowe winny więc korzystać ze wszystkich form kontroli.

Projekt

PREZYDIUM

Rady Narodowej

W

Nr

data

Do
Prezydium

Rady Narodowej

W

Poniżej przedkłada się sprawozdanie z działalności Komisji Kontroli Społecznej przy tut. Radzie Narodowej za kwartał 19..... r.

- 1) Planowano kontroli..... 2) Wykonano kontroli planowanych

L. p.	Nazwa jednostki kontrolowanej	Czasokres trwania kontroli	Nazwiska osób jakie brały udział w kontroli	Rodzaj i wyniki kontroli	Protokół z kontr. Prez. rozp. na pos. w dn. oraz pouz. uchwałę	Egzekwowanie wniosków pokontr.	Uwagi
1	2	3	4	5	6	7	8

- 3) Wykonano kontroli planem nieprzewidzianych

(rubryki jak wyżej)

- 4) Przyczyny ewent. niewykonania planu i przeprowadzenie kontr. planem nieprzewidz.

(omówienie przyczyn)

5) Posiedzenia Komisji Kontroli Społecznej

L. p.	Data posiedzenia	Ilość obecnych członków Kom.	Ilość obecnych z poza Komisji	Rodzaj spraw jakie były przedmiotem obrad	Wyniki posiedzenia	Uwagi
1	2	3	4	5	6	7

6) Szkolenie członków własnej K. K. S. i K. K. S. niższych stopni rad narodowych

L. p.	Data odpraw szkolen.	Kto brał udział w odprawie	Omówienie spraw jakie były przedmiotem szkolenia	Uwagi
1	2	3	4	5

7) Skład osobowy Komisji Kontroli Społecznej

- Przewodniczący: Nazwisko i imię — przynal. part. — zawód — wyksz.
- Nazwiska członków Komisji (z podaniem danych osobowych)
- Zmiany w składzie osobowym Komisji w okresie sprawozdawczym (omówić imiennie)

8) Rozpatrywanie spraw przekazanych przez Prezydium podległych Rad Narodowych

L. p.	Kto przekazał sprawę	Data i nr pisma o przekazaniu	Spraw rozpatrzono		Jaki bieg nadano sprawie	Zawiadomiono Radę, która sprawę przekazała i sposobie jej załatwienia pismem z dn. nr.	Uwagi
			na pos. K. K. S. w dniu	na pos. Prez. w dniu			
1	2	3	4	5	6	7	8

- Instrukcja Gminnych Komisji Kontr. Społecznej (dotyczy Gminnych Rad Narodowych) omówić ewentualne zmiany osobowe i pracę Instruktora w okresie sprawozdawczym
- Ogólna charakterystyka pracy G. K. K. S. i M. K. K. S. (dotyczy Pow. Rad Narodowych)
- Współpraca K. K. S. z kontrolą państwową i wewnętrzną (omówienie)
- Inne dane charakterystyczne (dot. pracy K. K. S. w okresie sprawozdawczym)

ST. GARWIŃSKI

Przew. Woj. R. N.
w Katowicach

Jeszcze o komisjach planowania rad narodowych

W nr nr 6 i 9 „Rady Narodowej“ rozpoczęliśmy wraz z przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach dyskusję polemiczną, dwoma artykułami na temat zadań komisji planowania przy wojewódzkich i terenowych radach narodowych. W artykułach tych staraliśmy się na podstawie dotychczasowych doświadczeń odpowiedzieć na dwa zasadnicze pytania: jaki ma być skład komisji planowania oraz jakie zadania przed nią stoją. Sądziliśmy, że artykuły te wywołają wśród działaczy terenowych żywą dyskusję, która pozwoli na wykrystalizowanie pewnych najbardziej słusznych, najbardziej trafnych metod działania omawianej komisji.

W odpowiedzi na oba powyższe artykuły zabrał jedynie głos w nr. 10 „Rady Narodowej“ ob. Antoni Hebrowski, który wyprostowując w naszych artykułach pewne sformułowania, które mogłyby spowodować nie-

właściwą interpretację, omówił głównie znaczenie planu perspektywicznego. Poza tym nikt więcej w tej sprawie głosu nie zabierał.

Chcąc w dalszym ciągu spowodować dyskusję w tej sprawie, postanowiłem ponownie zabrać głos na łamach „Rady Narodowej“ i zapoznać kolegów z innych wojewódzkich rad narodowych z przebiegiem dotychczasowych prac naszej komisji planowania.

Komisja Planowania Wojewódzkiej Rady Narodowej zdając sobie dokładnie sprawę z trudności, na jakie sama napotyka, tym lepiej oceniła trudności, na jakie napotykają w pracy komisje planowania terenowych rad narodowych.

Chcąc trudności te choćby częściowo usunąć, komisja nasza przepracowała plan działalności, kierując się przy tym własnymi doświadczeniami i studiami w dziedzinie prac planowania.

Opracowany plan działalności komisji planowania obejmuje:

- 1) akcję instrukcyjną terenowych komisji planowania,
- 2) opiniowanie projektów planów gospodarki samorządowej,
- 3) opiniowanie projektów planów inwestycyjnych,
- 4) akcję inspekcyjną terenowych komisji planowania,
- 5) opiniowanie problemów bieżących, wchodzących w skład prac planowania regionalnego i planowania przestrzennego,
- 6) uchwalanie własnych planów działalności.

Akcję instrukcyjną terenowych komisji planowania rozpoczęto wydaniem 2 okólników: jednego dla powiatowych rad narodowych i miejskich rad narodowych oraz przewodniczących komisji planowania w ramach ogólnej odprawy szkoleniowej, na której w szczególności referacie na temat planowania, zakończonym obszerną dyskusją, omówiono zadania i cele oraz braki i uchybienia w działalności komisji planowania rad narodowych w terenie.

Treść obu tych okólników pokrywa się zasadniczo z treścią wspomnianych na wstępie artykułów o zadaniach i składzie komisji planowania rad narodowych.

Oprócz wspomnianych okólników, rozesłanych w teren, przeprowadzono 2-dniową odprawę dla przewodniczących powiatowych i miejskich rad narodowych oraz przewodniczących komisji planowania w ramach ogólnej odprawy szkoleniowej, na której w szczególności referacie na temat planowania, zakończonym obszerną dyskusją, omówiono zadania i cele oraz braki i uchybienia w działalności komisji planowania rad narodowych w terenie.

Celem skontrolowania i uaktywnienia działalności terenowych komisji planowania. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zobowiązało członków Komisji Planowania Woj. Rady Narodowej do dokonania w określonym terminie inspekcji powiatowych komisji planowania i miejskich komisji planowania rad narodowych oraz w sporadycznych wypadkach gminnych komisji planowania.

Opracowane przez Biuro Prezydialne Woj. Rady Narodowej wskazówki inspekcyjne dla członków Woj. Komisji Planowania zapewniły kontroli charakter planowy i celowy oraz pozwoliły na ocenę dotychczasowych prac komisji planowania w terenie i przyczyniły się do usunięcia istniejących w tej dziedzinie braków.

Zakres prac w Komisji Planowania Woj. Rady Narodowej w okresie od początku swego istnienia, t. j. od sierpnia 1948 r., obejmuje przepracowanie całego szeregu zagadnień.

Dla przykładu wymienię następujące zagadnienia:

- 1) Zaopiniowanie projektów planów oraz zestawień zbiorczych w zakresie gospodarki związków samorządowych województwa śląskiego za r. 1949.
- 2) Sprawę włączenia do Państwowych Zakładów Wodociągowych Pow. Zakładów Wodociągowych w Katowicach.
- 3) Sprawę planu podziału sum na odbudowę zagród i zabudowań terenów.

4) Sprawę budowy zapory wodnej na terenie szeregu gromad i pozostającego w związku z tym przesiedlenia miejscowej ludności,

5) Omówienie sprawy działalności Woj. Komitetu Zadrzewienia i Zalesienia.

6) Sprawę zaopiniowania planu inwestycyjnego 6-cio letniego w dziedzinie potrzeb komunikacji autobusowej, trolleybusowej i tramwajowej w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim.

7) Sprawę podziału sum na odbudowę wsi.

9) Przyjęcie do wiadomości wyników prac sekcji elektryfikacji wsi.

10) Sprawę wytycznych rozwojowych przemysłu miejscowego w wojew. śląskim.

11) Przyjęcie do wiadomości planu pracy Oddziału Śląsko - dąbrowskiej Centrali Spółdzielni Ogrodniczej w Bytomiu na r. 1949.

12) Sprawę umiejscowienia inwestycji budowlanych.

13) Sprawozdanie z akcji komunalnych warunków bytu klasy robotniczej.

14) Sprawę zmian terytorialnych województwa śląskiego.

15) Sprawę opiniowania zamierzeń planowania przestrzennego i regionalnego.

16) Sprawę podwyższenia taryfy tramwajowej Śl. Dąbr. Linii Komunikacyjnych.

17) Sprawę budowy poczekalni dla Śl. Dąbr. Linii Komunikacyjnych.

18) Sprawę poboru wody dla celów przemysłowych z kąpieliska w Mysłowicach.

19) Sprawę budowy nowej linii kolejowej.

20) Sprawę budowy linii kolejowej i tramwajowej na terenie jednej z gmin.

21) Sprawę limitów na r. 1950.

22) Plany elektryfikacji i reelektryfikacji na r. 1949 i r. 1950.

Jeśli chodzi o terenowe komisje planowania, to należy stwierdzić, że ze swego zadania wywiązały się dotychczas komisje planowania przy Miejskiej i Powiatowej Radzie Narodowej w Zawierciu. Obie te Komisje przepracowały plany perspektywiczne, tj. nakreślające linie rozwojowe gospodarki danych związków samorządowych na dalszą przyszłość.

Dla przedyskutowania obu tych planów odbyła się w Zawierciu konferencja zwołana przez Miejską i Powiatową Radę Narodową z udziałem społeczeństwa, planistów, przedstawicieli władz i t. d.

Dyskusja, jaka rozwinęła się na wspomnianej konferencji wykazała dużą znajomość terenu i potrzeb ze strony dyskutantów. Wykazała ona również, że czynniki planujące orientowały się w warunkach ekonomicznych i socjalnych oraz w zagadnieniach demograficznych terenu.

Jak z powyższego wynika, naszą Komisja Planowania zbudowała swój plan pracy na faktycznych potrzebach terenu oraz na wyławianiu z życia codziennego problemów, które w skali wojewódzkiej winny być uregulowane w interesie naszego regionu i państwa.

Masy pracujące Polski i świata czerpią z wielkich doświadczeń narodów radzieckich w swej walce o sprawiedliwość społeczną.

D. SOKOŁOWSKA

Trudności i osiągnięcia w akcji „R”

Akcja „R” — realizująca tak wielu torami postulat poprawy warunków komunalnych klasy robotniczej, obejmująca oświetlenie ulic, naprawę jezdni i chodników — i najbardziej różnicowany odcinek remontów mieszkań robotniczych — winna się odbywać z jak największym udziałem czynnika społecznego. W stosunku do tego postulatu rady narodowe zajmowały bardzo różne stanowisko. Przede wszystkim — o ile na szczelbłu wojewódzkim wszystkie rady powołały komisje nadzwyczajne, o tyle miejskie w wielkim procencie tego obowiązku nie spełniły. W wyniku tego — decyzje w sprawie podziału dotacji były podejmowane bądź to przy oparciu o czynnik społeczny (jak np. w Białymstoku, gdzie decyzje Komisji Nadzwyczajnej oparto na wnioskach przedstawionych przez przewodniczących wszystkich rad zakładowych na specjalnie w tym celu zwołanej konferencji) — bądź to biurokratycznie, gdzie w braku komisji domy do remontu typował burmistrz z architektem powiatowym i kierownikiem wydziału technicznego Zarządu Miejskiego (n. p. w Grajewie).

Ten brak współpracy z czynnikiem społecznym odbił się zarówno ujemnie na sprawiedliwym wytypowaniu domów, jak i potem — na braku kontroli wykonania. Tam, gdzie nadzwyczajne komisje aktywnie pracowały, oddawano remontowane obiekty poszczególnym członkom komisji pod stały nadzór (np. Łódź, Częstochowa), odciążając w ten sposób członków prezydiów rad, którzy w innych miastach funkcję tę wykonywali.

Brak dostatecznej aktywności czynnika społecznego powodował wypadki niewłaściwego i niecelowego przyznawania dotacji (nieliczne wprawdzie) oraz nieuwzględnianie hierarchii potrzeb. Łódź i Warszawa zbyt wielki nacisk położyły na zewnętrzne efekty (trawniki, zieleńce); w wielu miastach typowano domy, rzeczywiście wymagające remontu, ale nieraz nieuwzględniano obok stojących obiektów o większym procencie zniszczenia, lub większym procencie mieszkańców-robotników. Dotyczy to głównie Łodzi, gdzie w dzielnicach robotniczych pełno drewnianych, rozsypujących się ruder, które kapitaliści budowali i wynajmowali, eksploatując klasę robotniczą.

Nie wszędzie komitety domowe i blokowe zdały egzamin. Prasa warszawska od wielu tygodni alarmuje komitety blokowe o składanie wniosków na remonty z FGM. Termin składania wniosków został oznaczony na 1 października, a jeszcze 24 września Praga-Południe nie złożyła wniosków na 40 mil., a Praga-Północ ma do rozdysponowania ponad 50 mil. zł.

Komitety blokowe mało również interesowały się wykonaniem, a prezydja rad często ograniczały się do stwierdzenia braków, zamiast konkretnie pomóc firmom prowadzącym roboty, bądź to przez werbowanie czynnika społecznego, bądź to przez pomoc w zdobyciu potrzebnych materiałów.

Omówiona powyżej pomoc społeczna polegała raczej na nadzorze i kontroli nad wykonaniem robót. W tej dziedzinie były wypadki, że wydawane w czasie kontroli sprzeczne zarządzenia wpływały ujemnie na tempo przeprowadzanych robót. Kontrolę bowiem przeprowadzają: kierownicy robót z ramienia Zarządu Miejskiego, przedstawiciele DRN, komitety blokowe, inspektorzy DRN, administratorzy domów a nawet sami lokatorzy. Każdy z czynników kontrolujących wydaje polecenie robotnikom zatrudnionym na budowach. Kontrola taka jest pożądana pod warunkiem, że będzie skoordynowana, a prawo wydawania decyzji w sprawie usunięcia ewentualnych niedociągnięć będzie zastrzeżone jednemu tylko organowi.

Jak się jednak przedstawia bezpośredni udział czynnika społecznego w wykonywaniu robót? Do jakiego stopnia zostali w to wykonanie wciągnięci bezpośrednio zainteresowani mieszkańcy, organizacje społeczne, zakłady pracy itd.?

W przeważającej liczbie wypadków teren nie przewidywał, nie zaplanował, nie zmobilizował czynnika społecznego do realizacji akcji. Należało wciągnąć do robót w ramach akcji społecznej robotników-fachowców, zamieszkałych na terenach remontowanych bloków. W tym celu Nadzwyczajna Komisja w Warszawie — co prawda dopiero w końcu września — wydała zalecenie powołania w komitetach blokowych, na terenie których przeprowadza się remonty, sekcji remontowo-budowlanych, do których wejdą wszyscy rzemieślnicy, inżynierowie i technicy budowlani zamieszkałi na terenie bloku. Do zadań sekcji będzie należała stała kontrola wykonania robót oraz fizyczna współpraca w celu przyspieszenia prac oraz poczynienia odpowiednich oszczędności.

Warszawa nie wykorzystwała również wrześniowego odgruzowania miasta dla akcji „R”. Nie wzięto pod uwagę, że znacznie większy efekt można było osiągnąć przez użycie do robót remontowych takich fachowców, jak stolarzy, blacharzy, dekarzy, szklarzy i innych, którzy po godzinach pracy zajęci byli odgruzowaniem, często nawet nie w swojej dzielnicy zamieszkiwania.

W Szczecinie Nadzwyczajna Komisja dopiero w dniu 16.IX. zaplanowała na wniosek ORZZ udział czynnika społecznego w akcji „R”.

W Łodzi — z inicjatywy Podstawowej Organizacji PZPR przy Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego nr. 3. która spowodowała, że ekipa remontowa tych zakładów odremontowała 5 domów (naprawa dachów) — poszczególne zakłady pracy zaczęły deklarować pomoc przy remontach. Dotychczas wykonały remonty: Ubezpieczalnia Społeczna, Straż Ogniowa, PZPW nr 5, PZPW nr. 6. PZPB nr. 2, PZPB nr. 5, PSS i Państwowe Zakłady w Rudzie.

Są to na ogół skromne remonty, polegające na częściowej naprawie dachów, pokryciu papą i posmołowaniu, a pomoc ogranicza się do wysłania przez administra-

ZSRR — to przodująca siła w międzynarodowym froncie walki o pokój.

cję zakładów 3 — 4 ludzi do przeprowadzenia napraw. Ze strony zakładów pracy, które zatrudniają po kilkadziesiąt a nawet ponad 100 robotników remontowych w swoich działach gospodarczych, jak stolarzy, blacharzy, murarzy, możnaby oczekiwać większej pomocy. Ale akcja ta jeszcze nie nosi masowego charakteru. DRN Północ w Łodzi zwołała konferencję dyrektorów i przewodniczących rad zakładowych tej dzielnicy. 11 reprezentowanych na tej konferencji zakładów pracy zadeklarowało pomoc przy remontach.

O ile mobilizacja pomocy fachowej do remontów domów stanowiła dla rad narodowych dużą trudność, o tyle niezwerbowanie czynnika społecznego do robót niefachowych — drogowych i plantacyjnych — jest dowodem małego zainteresowania prezydium rad całą akcją. Jako dodatni przykład może służyć Łódź, gdzie przy odgruzowaniu Bałut — ludność dała 20 tys. roboczogodzin, a przy budowie linii tramwajowych 40 tys. godzin.

A. BOGATKOWSKI

Należyte wykorzystanie świadczeń w naturze

Związki samorządowe wykończają obecnie przygotowania do prac na rok następny, zapoczątkowujący okres planu sześcioletniego. Wskazane jest w takim momencie uprzytomnić sobie znaczenie i wartość ważkiego szczególnie dla ziemskich związków samorządowych środka, jakim są świadczenia w naturze, czyli t. zw. szarwark, który — przy właściwym zorganizowaniu i wykorzystaniu — określić należałoby raczej jako robocizną obywatelską.

Robocizna ta stanowi — względnie w gminach, które jeszcze jej nie wykorzystywały należycie, może stanowić — tak poważny wkład w gospodarkę publiczną, że w obecnym stanie rzeczy wykorzystania tej robocizny zaniechać nie można. Co więcej, na okres sześciolatnia, stosowanie świadczeń winno być jeśli nie zwiększone, to przynajmniej znacznie produkcyjniej i pełniej wykorzystane. Jest to, niewątpliwie, możliwe — z uwagi na coraz większą u nas planowość, racjonalność i wydajność pracy

Zainteresowanie możliwością wykorzystania świadczeń i „popyt” na nie wśród kierowniczych czynników państwowych w okresie przygotowań do planu wzrasta. Np. Ministerstwo Rolnictwa przewiduje na r. 1950 użycie dla robót melioracyjno-wodnych około 3 mil. dniówek szarwarkowych, co stanowi równowartość 1 mld zł. M.in. Komunikacji w dużym stopniu opiera na robociznie szarwarkowej program odbudowy, naprawy i rozszerzenia sieci dróg gminnych oraz, w pewnym stopniu, powiatowych.

Jest to uzasadnione widocznym wzrostem i usprawnianiem prac dotychczasowych, opartych o robocizną obywatelską. Stosunkowo niedawno zorganizowane w skali państwowej prace melioracyjne pochłonęły już do 30.VI r. b. na potrzeby bieżące robocizną wartości 106 mil. zł. (najwięcej w woj. poznańskim 25 mil. i stosunkowo dużo w warszawskim i kieleckim), a na prace inwestycyjne do 31.8 r. b. — 121 mil. zł., w czym 63 mil. w woj. warszawskim i 18 mil. w białostockim.

A w Warszawie — w kosztorysach robót Wydziału Terenów Zielonych figurują takie pozycje, jak: usypanie górki saneczkowej w ogródku jordanowskim — 264 tys. zł., splantowanie terenu pod przyszły zieleńiec — 600 tys. zł. — a więc prace, które czynnik społeczny (Liga Kobiet, ZMP., najbliższe terenowo komitety blokowe) wykonałby ohotniczo z całym zapalem.

Ostatnio prezydium wojewódzkich rad narodowych zwróciły szczególną uwagę na konieczność uwzględnienia w planach wkładu czynnika społecznego i wydały szereg wskazówek podległym radom terenowym. Niektóre województwa uwzględniły już w harmonogramach robót tę pozycję (olsztyńskie, pomorskie) oraz w swoich budżetach, gdzie praca czynnika społecznego stanowi zaoszczędzenie poważnych sum. Sumy te mogą być następnie przeznaczone na inne cele — równie ważne dla klasy robotniczej — jak żłobki, stacje opieki nad matką i dzieckiem i t. p.

W r. 1948 preliminowano w całym Państwie świadczenia o wartości 7.173 mil. zł., w czym na potrzeby drogowe 4.792 mil. — gdyż prace drogowe były najkonieczniejsze, a szarwark drogowy ma już tradycję oraz pewną ilość doświadczonych organizatorów i kierowników, których brak w innych dziedzinach, zarówno jak i dostatecznie ustalonych już metod pracy szarwarkowej

W r. ub. zużyto na drogach świadczenia wartości 3.612 mil. zł. w czym na drogi gminne przypada 3.180 mil. Najwięcej użyto robocizny w woj. warszawskim, kieleckim, łódzkim, krakowskim i lubelskim.

Przeciwko stosowaniu szarwarku podnoszono już zarzuty, iż jest on pierwotnym i nie dość skutecznym środkiem działania.

Niewątpliwie świadczenia w naturze są w praktyce środkiem nie dość wydajnym, trudnym i kłopotliwym, zarówno dla wykonawców t. j. obciążonych nimi obywateli, jak i dla organizujących i prowadzących roboty organów publicznych i ich pracowników.

Omówimy te trudności i sposoby zaradzenia im.

Przepisy prawne, dotyczące świadczeń a zwłaszcza podstawy ich wymiaru uległy pewnemu zmatwaniu, a obciążenie robocizną stało się nieco jednostronne. Jednakże obowiązek świadczeń nie jest kwestionowany — wbrew temu, co się niekiedy słyszy.

Mobilizowanie obywateli do robót, do których nie są dość zaprawieni i kierowanie nimi, następcza duże trudności. Jednakże dobra atmosfera pracy, bliższe zainteresowanie pracujących jej celem i zwłaszcza odebranie jej charakteru robót narzuconych może, przy należytych technicznym ujęciu organizacji prac, wydatnie ułatwić akcję i zwiększyć wydajność.

Zachodzą często przykłady wykonania tu i owdzie szarwarku „szybciej, lepiej i więcej”, gdy umiano gromadzić pracującą wykazać potrzebę robót i zainteresować nimi, jako leżącymi we własnym interesie pra-

ujących. Wykazać też trzeba wysoki poziom funkcjonowania kierownictwa i nadzoru. Jeżeli tych walorów brak, trzeba je stworzyć.

Wymaga to dokładnego przemyślenia problemu potrzeb lokalnych powiatu, gmin, gromad oraz środków niezbędnych do poprawy stanu rzeczy. W ramach wytycznych planu otrzymanego z góry, należy krytycznie opracować plany lokalne i wywołać dyskusowanie ich w terenie na wszelkich szczeblach i ogniwach życia zbiorowego. Nawiązywać trzeba w dyskusji do zainteresowań lokalnych, które mają na ogół istotną rzeczową podstawę i nie powinny być lekceważone. Wywołać trzeba także omawianie przygotowań do robót, jakie mają być prowadzone.

Aparat niezbędny dla prowadzenia akcji ma być skompletowany celowo, szczególnie starannie i na czas. Staranność potrzebna tu bodaj jeszcze większa, niż przy organizowaniu prac prowadzonych przy użyciu robocizny najemnej.

Dostatecznie wcześniej i starannie przygotowuje się projekty techniczne, kosztorysy i preliminarze. Po zatwierdzeniu projektów gromadzi się materiał, sprzęt techniczny i potrzebną ich ewidencję. Sporządza się wymiar świadczeń, rozsyła i doręcza zobowiązany do świadczeń obywatelom i instytucjom, a w ślad za tym, przed wiadomymi już ludności i dla niej dogodnie obranymi terminami poszczególnych robót, śle wezwania wskazujące konkretnie czas i miejsce oraz wymagane narzędzia pracy.

Członkowie prezydiów R. N. i ich komisje winny w ustalonym trybie kontrolować przygotowania do akcji, jej przebieg oraz okresowe z niej sprawozdania. Obok tego badać należy t. zw. odbiór wykonanych prac i dostaw oraz wszelkie ujawnione zarzuty i niedociągnięcia. Ważne jest, by członkowie prezydiów i rad w pierwszych już terminach odrobili przykładowie wymiar robocizny na nich nałożony.

Stosunek przedstawicieli R. N. oraz — co trzeba podkreślić — fachowego personelu do odrabiających świadczenia, ma być uprzejmy, lecz pełen stanowczości względem niesumiennych i opieszłych obywateli; za targi należy likwidować doraźnie z zachowaniem właściwych formalności.

Baczną uwagę zwracać trzeba na codzienną i stałą kontrolę obecności pracujących, na ustalanie ilości wykonanej pracy (powyższe nie dotyczy robót prowadzonych akordem) oraz na potrzebę stałego instruowania i obok tego — typowania kandydatów na przyszłych nadzorców i instruktorów.

Ściąganie przymusowe równowartości nieodrobionych świadczeń wykonywać trzeba możliwie najwcześniej. Sprawozdanie o wykonaniu robót, odpowiednio opracowane, składać należy na publicznych posiedzeniach gminnych R. N. i na zebraniach gromadzkich.

Sprawozdania takie mają zawierać ocenę prac i omawiać bliżej momenty interesujące poszczególne środowiska. Omówić też trzeba wyróżniające się osiągnięcia w pracy osób i zespołów z danej okolicy. Na zakończenie wszcząć należy dyskusję na temat zaprojektowania programu prac na okres następny.

W celu uproszczenia przygotowań do akcji szarwarkowej oraz ułatwienia kontroli prac bywa celowe stosowanie oględnego oddawania w akord pewnych wyodrębniających się prac lub ich części jednemu lub grupie obywateli. Wspominamy o tym nie omawiając bliżej tej kwestii.

Ponieważ świadczenia mają określone przeznaczenie, ściągnięta równowartość nieodrobionych świadczeń nie ma być zużywana na inne potrzeby gminy, lecz na opłacenie robocizny najemnej, w zamian nieodrobionej przez zobowiązanych obywateli. Jeżeli równowartość wpłynie już po zakończeniu robót, a rozliczenia ich kosztów są już zamknięte, gotówkę należy zaliczyć na rachunek następnych robót, jakie będą wykonywane przy użyciu świadczeń. Podawać to należy przy sposobności zainteresowanym gromadom do wiadomości.

Podkreślić trzeba nieuzasadnione zaniedbanie akcji świadczeń w naturze na terenach gmin miejskich. Szczególnie w małych miastach, zwłaszcza posiadających duży odsetek ludności rolniczej, świadczenia takie byłyby celowe i łatwe do przeprowadzenia, po przełamaniu wstępnych trudności i oporów.

W pełni celowe użycie świadczeń zachodzi wówczas, gdy przez zastosowanie ich osiągnięto:

a) wykonanie planowanej roboty w sposób odpowiedni, oszczędnie i terminowo.

b) pozytywną ocenę wykonanych prac ze strony ich wykonawców i ogółu ludności miejscowej;

c) pewne przeszkolenie wykonawców prac do udziału na przyszłość w racjonalnie organizowanych robotach masowych.

Umiejętne prowadzenie prac szarwarkowych jest dla organizatorów ich, kierowników robót i ogółu wykonawców środkiem przysposobienia do czynnego współżycia w ustroju państwa ludowego, budującego socjalizm.

Na podstawie wywodów powyższych wysuwa się wniosek: robociznę obywatelską w okresie najbliższym używać należy w tej wysokości w jakiej, bez ujemnych skutków dla interesów ludności zobowiązanej do świadczeń, robocizna może być dostarczona i racjonalnie użyta. Nie należy jej stosować tam, gdzie miejscowe rady narodowe i ich organa wykonawcze (do dozorów robót włącznie) nie dają gwarancji należytego wykonania zadania. Odpowiednie stosowanie szarwarku jest jednym ze sprawdzianów stopnia opanowania umiejętności i kierowania życiem swego terenu.

W „Tygodniu Propagandy Radiofonizacji Kraju” (24 — 31.X) rady narodowe pomagają Społecznemu Komitetowi Radiofonizacji Kraju.

Radny a praca w świetlicy

(Artykuł dyskusyjny)

Z kalendarza prac radnego w radach gminnych i miejskich wynika, że w bieżącym miesiącu winien on zwrócić uwagę na wzmożenie prac kulturalno-oświatowych na swoim terenie, zwłaszcza prac prowadzonych w formie świetlic.

Z wiadomości przez nas posiadanych wynikałoby, że radni w większości wypadków interesują się pracą świetlicową doraźnie, tzn. wtedy najczęściej, gdy kierownictwo świetlicy przygotowuje jakąś imprezę czy organizuje okazalsze zebranie i wtedy zaprasza radnego. Tymczasem praca świetlicowa z racji swej wagi w naszym życiu wymaga, aby radny stale wglądał w tę pracę. Jest to o tyle na czasie, że dla świetlic zaczyna się pełnia sezonu ich działalności, która trwa do wczesnej wiosny.

Wszyscy się chyba zgodzimy z tym, że świetlica realizuje cele wychowawczo-polityczne lepiej od wszelkich innych form pracy kulturalno-oświatowej, od wszelkich innych form oddziaływania wychowawczego.

Świetlica jest daleka od przymusowości i schematyzmu pracy szkolnej i dlatego ma warunki, powiedzieliśmy naturalne, aby wśród jej bywalców zaspakajać specjalne zainteresowanie umysłowe, pogłębiać kulturę uczuciową i urabiać społecznie, ma dane, by żyć przejawami aktualnymi, by wyzwalać aktywność i drzemiące zapasy sił duchowych.

Świetlica godzi kształcenie z wychowaniem, stwierdzając, że stanowią jeden rodzaj pracy, jako dyscypliny równorzędne, związane z tego samego rodzaju procesami społecznymi.

Świetlica to nie lokal, lecz instytucja planowego zorganizowania zajęć, przy tym plan musi być bardzo umiejętnie obmyślany i przeprowadzany, żeby liczyć się z celami pracy świetlicowej i z tym, co bywalców interesuje, pociąga, co jest im bliskie. Na dowód tego programy prac świetlicowych powinny być układane razem z członkami i uczestnikami świetlic.

O tym programie, aby odpowiadał potrzebom środowiska, potrzebom zgodnym z interesami klasowymi, wypowiedziały się: konferencja kierowników świetlic, zwołana przez KCZZ w październiku 1948 roku we Wrocławiu oraz czerwcowy drugi kongres związków zawodowych. Wynika stąd, że upowszechnienie czytelnictwa i zorganizowanie samokształcenia winno w zajęciach świetlicowych być postawione na planie pierwszym, a dopiero na dalszym działalność artystyczno-widowiskowa.

Świetlica nie powinna się ograniczać do prac w ramach własnej organizacji. Ież więcej rumieńców życia zyskuje jej działalność, ileż mocniej oddziałuje na środowisko, gdy umie nawiązać kontakt i współpracuje z takimi organizacjami jak np. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, Służba Polsce, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Liga Kobiet i inne.

W pracy swej świetlica winna opierać się nie tylko na aktywie młodzieżowym, ale i na społecznym i tu, między innymi, na postępowym nauczycielstwie.

Przyłożmy teraz te dane ogólne do tej świetlicy, którą radny odwiedza, którą powinien się zaopiekować, i co do której ma się wypowiedzieć za przyznaniem jej pieniędzy, bo na to zasługuje, albo w której chciałby wprowadzić zmiany, bo w jej organizacji i działalności znalazł błędy czy niedokładności.

Przed odwiedzinami radny przypomni sobie z materiałów będących w radzie, czy to jest świetlica organizacyjna (związku zawodowego, Zw. Sam. Chł., Związku Młodzieży Polskiej), czy międzyorganizacyjna, czy wreszcie powszechna (prowadzona przez władze szkolne), dalej, czy to jest świetlica dla jednych i tych samych członków (zamknięta), czy też stali członkowie robią masówkę i wtedy zapraszają miejscowe społeczeństwo (mieszana). Z tych materiałów też się dowie, czy świetlica ma kierownika wykwalifikowanego i płatnego, w jakim jest lokalu (własnym, wynajętym), skąd i ile pieniędzy dostaje na jej prowadzenie.

Po przyjeździe do świetlicy niechaj stara się być uczestnikiem jej zajęć, a nie kontrolerem, bo wtedy więcej skorzysta, lepiej ją pozna, zwłaszcza, czy świetlica oddziałuje na uczestników, jak oni z niej korzystają i jak oddziałuje na środowisko. Poza zebraniem ogólnym radny powinien być na zebraniach i zajęciach poszczególnych zespołów, na imprezach, wreszcie na masówkach przez świetlicę organizowanych. Napewno wtedy uda mu się zebrać wszystkie najważniejsze wiadomości:

1. Czy świetlica jest związana z terenem i jego życiem.

2. Z jakimi uczestnikami ma do czynienia (z jakiego pochodzą środowiska), na wsi — ilu mało i średniorolnych.

3. Jaki jest program prac — ile czasu przeznaczają się na samokształcenie, czy treść programu pracy świetlicowej posiada znamiona klasowe, jest zgodna z interesami klasowymi, czy tematy pracy samokształceniowej ujmują zasadnicze wiadomości o Polsce i świecie współczesnym (ideologia Polski Ludowej, kierująca się marksizmem-leninizmem, patriotyzm oraz internacjonalizm, współzawodnictwo i wynalazczość, wytyczne i osiągnięcia życia gospodarczego, założenia i realizacja urządzeń kulturalnych i socjalnych, normy oraz instytucje prawne w Polsce, wiedza o państwie socjalistycznym, o krajach walczących o wolność).

4. Kto kompletuje księgozbiór i kto radzi czytelnikowi w doborze książek do czytania.

5. Przy pomocy jakich form przeprowadza się samokształcenie (słuchanie i omawianie audycji radiowych, żywa gazetka, pogadanki i odczyty, redagowanie gazetki ściennej).

6. Jak przedstawia się praca innych zespołów (chóralnego, instrumentalnego, sztuki stosowanej, sportowego itd).

7. Czy kierownik świetlicy jest klasowo uświadomiony, jaką cieszy się opinią w środowisku, jaką jest otoczony opieką instruktorską, czy ma kontakt z centralną poradnią TUR i L-u.

8 Jak świetlica jest urządzona (sprzęt, ozdoba ścian).

9. Jakie są faktyczne wydatki świetlicy.

Praca i oddziaływanie świetlicy — to naprawdę poważne zagadnienia i radni zwracając na nią uwagę, oddadzą duże usługi w pracy państwa i społeczeństwa, którym zależy na szybkim przysporzeniu Polsce świadomych budowniczych socjalizmu.

A. B.

WŁ. OKOROKOW

Rada wiejska w ZSRR pracuje

(Część II)

Trzeba zaznajomić się z porządkiem obrad sesji (ogólnego posiedzenia rady), aby zdać sobie sprawę jak szeroki jest zakres działalności Nowo-Jegoriewskiej Rady Wiejskiej. W r. 1948 na sesjach rozpatrzono ponad 30 różnych spraw. Np. kwestię wznoszenia budynków gospodarczych w kolchozach, zagadnienie urzędów, związanych z wygodami i ułatwieniami życia na wsi, sprawozdania przewodniczących kolchozów: o wykonaniu planu powiększenia obszaru zasiewów i zwiększenia plonów, o pracy szkół oraz instytucji kulturalno-oświatowych, sprawozdania zarządu spółdzielni spożywców o stanie handlu na wsi.

Większość tych zagadnień była wniesiona pod obrady sesji na wniosek delegatów; inne kwestie, jak np. praca radiowęzła i kina miejscowego — na wniosek wyborców. W zasadzie rada wiejska przygotowuje uprzednio program prac, w którym jest mowa o tym jakie kwestie będą rozpatrywane na posiedzeniach rady. Życie jednak wysuwa nowe, ciekawe i nie cierpiące zwłoki zadania, które rada wiejska również rozpatruje na sesjach.

Na pierwszej sesji wiejskiej rady delegatów wybierany jest komitet wykonawczy, który w okresach między sesjami kieruje wszystkimi sprawami gospodarczymi i kulturalnymi wsi. Komitet wykonawczy składa się z 7-miu delegatów*).

Komitet wykonawczy w pracy swej podporządkowany jest radzie wiejskiej i komitetowi wykonawczemu rejonowej rady delegatów ludzi pracy. Posiedzenia komitetu wykonawczego odbywają się co najmniej 3 razy w miesiącu.

Jednego wieczoru, w gabinecie przewodniczącego Nowo-Jegoriewskiej rady wiejskiej, odbywało się kolejne posiedzenie komitetu wykonawczego

Omówiona była sprawa wykonania planu państwowego, dotyczącego rozwoju hodowli bydła i zabezpieczenia bydła w fermach kolchozowych na okres zimy. Z referatem wystąpił delegat rady wiejskiej Praskowia Popowa, omawiając szczegółowo pracę, jaką wykonały kolchozy nowo-jegoriewskie, a dotyczącą powiększenia pogłowia koni, krów, świń, owiec oraz jak kolchozy

przygotowały fermę hodowlaną na zimę. Gruntowny referat delegata Popowej wywołał ożywione debaty członków komitetu wykonawczego, robotników ferm hodowlanych i członków zarządów kolchozów zaproszonych na to posiedzenie.

Po wymianie zdań komitet wykonawczy powziął uchwałę, w której zostały omówione osiągnięcia i braki na każdej fermie oddzielnie, zostały na najbliższy okres ściśle określone zadania dalszego rozwoju hodowli bydła w kolchozach Nowo-Jegoriewskiej Rady Wiejskiej. Po upływie pewnego okresu czasu rada wiejska, za pośrednictwem swych delegatów i aktywistów wiejskich przeprowadziła kontrolę, jak zarządy kolchozów wykonują tę uchwałę. Taka kontrola rady wiejskiej, aby sprawdzić wykonanie własnych uchwał, pomaga tej radzie. w porę wskazując na braki w pracy kolchozów i okazując im niezbędną pomoc.

Na pierwszej sesji rady wiejskiej, jednocześnie z wyborem komitetu wykonawczego, zorganizowane zostały stałe komisje. Już same nazwy tych komisji: budżetowa, gospodarki rolnej, kulturalno - oświatowa, drogowa i urzędów ogólnych — mówią o zadaniach każdej z tych komisji. Komisje baczą, aby ustawy państwowe były ściśle przestrzegane uchwały rad wiejskich wprowadzane w życie. Z polecenia komitetu wykonawczego komisje sprawdzają prace organizacji i instytucji wiejskich, rejestrują potrzeby i życzenia, przedstawiają swoje wnioski do rozpatrzenia na sesji oraz do rozpatrzenia przez komitet wykonawczy.

Przy tworzeniu tych stałych komisji Nowo-Jegoriewska Rada Wiejska brała pod uwagę zainteresowania i uzdolnienia każdego z delegatów. I tak np. do komisji gospodarki rolnej weszli najlepsi znawcy produkcji kolchozowej; w skład komisji kulturalno-oświatowej — delegaci-pedagodzy Własowa i Litwinienko, felczer Pichod'ko; do budżetowej — buchalter kolchozu Kozłow, kolchożnica Popowa i kierownik czytelnicy Aleksiejewski.

Trzonem stałych komisji są delegaci, którzy wciągają do współpracy ochotników spośród aktywistów wiejskich: kolchoźników — doświadczonych praktyków, demobilizowanych żołnierzy, inteligencję wiejską. W pracy komisji stałych nowo-jegoriewskiej rady wiejskiej bierze udział około 70 osób — aktywistów.

Mieszkańcy Nowo-Jegoriewki użalali się na to, że w sklepach spółdzielni spożywczych nie ma należytego porządku i czystości, sprzedawcy nienależycie odnoszą

*) W niewielkich osiedlach, gdzie rada delegatów składa się z mniej niż 10-ciu delegatów, do organu wykonawczego i zarządzającego wchodzi przewodniczący, zastępca przewodniczącego i sekretarz. W takich radach wiejskich wszystkie uchwały są podejmowane bezpośrednio na sesjach, które są zwoływane 2 do 3 razy w miesiącu.

się do kupujących. Delegat Taisja Prichod'ko — felczer miejscowego szpitala wraz z innymi delegatami i aktywistami zbadali i sprawdzili zażalenia, i okazało się, że były słuszne. Uwagi oraz wnioski tu poczynione poddane zostały pod obrady komitetu wykonawczego. Komitet wykonawczy wydał uchwałę, zobowiązującą zarządy spółdzielni spożywczych, aby doprowadziły sklepy do wzorowego stanu sanitarnego.

Z inicjatywy komisji gospodarki rolnej i po zaaprobowaniu odnośnego wniosku na sesji rady wiejskiej, wybudowane zostało w Nowo-Jegoriewce międzykołchozowe laboratorium agro-techniczne. Laboratorium to będzie gromadzić doświadczenia najlepszych rolników i szeroko propagować ich osiągnięcia wśród reszty kolchoźników Nowo-Jegoriewki. W laboratorium pod kie-

runkiem agronomów i co lepszych kolchoźników—praktyków, sekcyni, brygadierzy i zwykli członkowie miejscowych artel. (zrzeszeń) rolnych zdobywają umiejętność osiągania bogatych i trwałych urodzajów.

Opowiedzieliśmy tutaj jedynie o niektórych dziedzinach działalności Nowo-Jegoriewskiej Rady Wiejskiej.

Dla setek i tysięcy robotników i chłopów Związku Radzieckiego rady są szkołą rządzenia. W samych tylko lokalnych radach Związku Rosyjskiego zorganizowane jest ponad 202 tysiące stałych komisji, dotyczących rozmaitych dziedzin budownictwa gospodarczego i kulturalnego, w pracy tych komisji bierze udział ponad pół miliona delegatów rad wiejskich, rejonowych i miejskich

T. HATTOWSKI

Przygotowanie posiedzenia gminnej rady narodowej

Każde posiedzenie gminnej rady narodowej musi być uprzednio przygotowane. Wynik posiedzenia w dużej mierze zależy od tego jak je przygotowano.

Kto przygotowuje posiedzenie gminnej rady narodowej? Jakie organy biorą w tym udział?

Posiedzenie gminnej rady narodowej przygotowuje prezydium rady. Pomagają mu w tym komisje. Niezależnie od tego pewne czynności wykonuje zarząd gminy.

Odpowiedzialność za należyte przygotowanie obrad ciąży na prezydium. Bierze ono bezpośredni udział w przygotowaniu posiedzenia.

Do obowiązków prezydium gminnej rady narodowej w zakresie przygotowania posiedzenia należy:

- a) ustalenie dnia, godziny i miejsca posiedzenia;
- b) opracowanie porządku obrad, czyli ustalenie, jakie sprawy i w jakiej kolejności będą poruszane na posiedzeniu;
- c) przygotowanie z udziałem komisji spraw pod obrady;
- d) dopilnowanie, czy zostały wykonane wszelkie inne czynności dotyczące posiedzenia, a więc np. czy rozesłano zawiadomienia, przygotowano salę itp.

1. DZIEŃ, GODZINA I MIEJSCE OBRADOWANIA.

Nie można dać jednej ogólnej wskazówki dla wszystkich gminnych rad narodowych, w którym dniu należy obradować.

Zazwyczaj posiedzenia odbywają się w dni powszednie. Niektóre rady zwołują swoje posiedzenia w godzinach popołudniowych, w niedzielę. Nad wyborem najodpowiedniejszego dnia obrad winno wnikliwie zastanowić się prezydium rady, mając na uwadze, czy w tym dniu członkowie rady będą mogli uczestniczyć w posiedzeniu.

Na którą godzinę zwołać posiedzenie?

Zależy to od pory roku, prac rolnych, miejscowych warunków, odległości gromad od miejsca obradowania itd.

Praktyka wykazała, że najdogodniejszą porą obradowania dla rolników są godziny popołudniowe. Duża ilość rad zwołuje posiedzenia w lecie na godzinę 15-tą — w zimie nieco wcześniej.

Jeśli chodzi o posiedzenia sprawozdawcze, a więc te, na które spodziewany jest napływ większej ilości ludzi,

a przede wszystkim robotników rolnych, pracowników tartaku czy innego ośrodka pracy, znajdującego się na terenie danej gminy, to takie posiedzenia winny być zwoływane **tylko po godzinach pracy.**

Również ważną sprawą, która wywiera duży wpływ na to, czy posiedzenie właściwie się odbyło, jest sprawa lokalu.

Niektóre rady odbywają posiedzenia na terenie gromad, w wyniku czego osiągają **popularyzowanie pracy rad narodowych, zaznajamianie ogółu mieszkańców z jej pracami i zainteresowanie ich jej działalnością.**

2. OPRACOWANIE PORZĄDKU OBRAD

Na porządek obrad składać się mogą m. in. sprawy:

- a) wynikające z planu pracy, o ile gminna rada narodowa plan taki już posiada;
- b) zalecone przez prezydium powiatowej rady narodowej — gdyż ono czasem zawiadamia gminną radę, jakie sprawy winny wejść pod jej obrady na najbliższym posiedzeniu;
- c) zgłoszone przez członków rady, a uznane przez prezydium za pilne.

Nie wszystkie sprawy, którymi interesuje się rada muszą być zaraz przedmiotem obrad jej posiedzenia plenarnego. Na posiedzenie rady bierze się tylko te sprawy, co do których muszą zapaść uchwały plenum rady (a więc np. budżet, szarwark) oraz sprawy ważniejsze, interesujące ogół mieszkańców gminy (akcja „H“, walka z analfabetyzmem, odbudowa Warszawy itp.).

Należy pamiętać, aby posiedzenie, o ile to jest możliwe, było poświęcone w całości **jednemu z zagadnień**, np. zagadnieniu rolnemu, oświacie, zdrowotności itp. Jeżeli posiedzenie rady jest np. poświęcone zagadnieniu rolnemu, to przedmiotem obrad będą m. in. sprawozdanie kierownika ośrodka maszynowego, sprawozdanie z rozdziału ziarna na siew i nawozów sztucznych, sprawa pomocy sąsiedzkiej, melioracji itp. W tym wypadku poszczególne te sprawy mają łączność z ogólnym zagadnieniem, któremu poświęcono obrady.

Oczywistą jest rzeczą, iż może się zdarzyć, że na tym posiedzeniu zapadnie i inna uchwała, nie związana z tematem obrad np. sprawa ośrodka zdrowia czy kina objazdowego. Jest to wyjątek od ogólnej zasady, a czę-

sto zdarza się, że samo życie nakazuje, aby jakąś sprawę, jako bardzo pilną przedłożyć przed obrady posiedzenia.

W jaki sposób sprawy winny być przygotowywane pod obrady?

Każda sprawa, zanim wpłynie pod obrady, musi być **przygotowana przez prezydium**. Prezydium zastanawia się nad nią, ustala jakie rozwiązanie zaproponuje radzie, w jaki sposób i który z członków rady wyjaśni ją na posiedzeniu, czyli inaczej mówiąc, zreferuje, przygotowuje wniosek, który będzie poddany radzie do omówienia i do decyzji oraz przygotowuje uzasadnienie tego wniosku.

Przygotowanie sprawy często wymaga specjalnych wiadomości. Jeżeli np. gminna rada narodowa ma obradować nad zagadnieniem oświaty, prezydium może zwrócić się do nauczyciela, aby on wyjaśnił pewne sprawy fachowe.

Jeżeli komisje gminnej rady narodowej mogą temu **podolać, czynności związane z przygotowaniem spraw one wykonują**. Wówczas komisje badają te sprawy, opracowują wnioski i z wynikami swej pracy oraz z projektami sposobu załatwienia spraw zaznajamiają prezydium. Wówczas członkowie komisji referują sprawę na posiedzeniu rady.

Wykonywanie tych czynności przez komisje jest tym słusniejsze, że prezydium może wówczas więcej czasu poświęcić na inne sprawy, związane z przygotowaniem obrad lub z działalnością rady. W składzie zaś komisji znajdują się fachowcy, których opinia i praca jest pożądana dla należytego przygotowania sprawy.

Gdy prezydium ustaliło już, jakie sprawy będą objęte porządkiem obrad, winno ono z kolei ustalić w jakiej kolejności będą te sprawy omawiane na posiedzeniu.

Przy układaniu kolejności spraw należy pamiętać o następującej zasadzie:

a) sprawy natury formalnej, a więc np. dotyczące sposobu obradowania, sposobu głosowania itp. oraz sprawy osobowe, należy rozpatrywać przed sprawozdaniami i omawianiem innych wniosków;

b) sprawy wymagające dyskusji i ważniejsze zagadnienia, powinny być omawiane raczej na początku posiedzenia, przy czym do ważniejszych spraw zaliczamy wszelkie sprawozdania.

Pomocą w tym zakresie będzie art. 15 regulaminu obrad gminnej rady narodowej („Rada Narodowa“ nr 16 z 1949 r str. 15), który podaje kolejność czynności, jakie winny być wykonywane przez przewodniczącego na posiedzeniu.

3. OBOWIĄZKI ZARZĄDU GMINNEGO

Prezydium powinno dopilnować, aby wszystkie sprawy dotyczące lokalu jak i obsługi posiedzenia były należycie wykonane.

Na czas rozesłane zawiadomienia, **należycie przygotowana sala obrad, to również istotne sprawy, których wykonania musi dopilnować prezydium.**

Czynności te, dla posiedzeń gminnych rad narodowych, spełnia zarząd gminy. Prezydium rady winno jednak dopilnować, aby te czynności zostały we właściwy sposób i na czas wykonane, a więc:

1) czy zawiadomienia rozesłano do członków rady i innych osób lub władz wskazanych przez prezydium

Jeżeli tak, czy w zawiadomieniu była umieszczona treść proponowanego przez prezydium porządku obrad,

2) czy ludność została zawiadomiona o posiedzeniu i w jaki sposób. Czy ogłoszenia zostały wywieszone na właściwych miejscach,

3) czy jest przygotowany do odczytania na radzie protokół z poprzedniego posiedzenia,

4) czy przygotowano listę członków rady, na której będą oni podpisem stwierdzać swoją obecność,

5) czy jest przygotowana sala, krzesła lub ławki, stół przydzielny, czy dla wszystkich tsarczy miejsca, czy na ścianie jest godło państwowe, czy zapewnione jest światło, opał itd.

Należy pamiętać, że właściwie dobrana i urządzona sala, a więc czysta, widna i obszerna, spotęguje w znacznym stopniu poważny nastrój wśród obecnych.

Również wszelkie czynności techniczne związane z przygotowaniem spraw pod obrady, są wykonywane za pośrednictwem biura zarządu gminnego.

4. OBOWIĄZKI CZŁONKÓW, NIE BĘDĄCYCH CZŁONKAMI PREZYDIUM LUB KOMISJI ORAZ OSÓB SPOZA RADY.

Prezydium może zwrócić się do każdego z członków, o wzięcie przezeń udziału w opracowaniu jakiegoś wniosku, o uzasadnienie tego wniosku na posiedzeniu, o zabranie głosu w danej sprawie. Przeważnie odnosi się to do tych członków rady, którzy lepiej znają się na danej sprawie.

Do obowiązków wszystkich członków rady należy, zawiadamianie prezydium o wszelkich ważnych sprawach, które zdarzyły się na terenie gminy lub gromady, a które dotyczą ogółu jej mieszkańców.

Nie tylko członkowie rady lecz i ogół ludności gminy winien pomagać radzie w przygotowaniu obrad oraz brać czynny udział w jej pracach.

Każdy członek rady musi być aktywistą, a dookoła każdego aktywnego członka rady winien się skupiać aktyw miejscowej ludności. Z radą muszą współpracować robotnicy majątków państwowych, członkowie spółdzielni produkcyjnych, małe i średniorolni chłopcy, nauczyciele, pracownicy gmin itd.

Na czym będzie polegała ta pomoc?

Pomoc ta będzie polegała na:

a) sygnalizowaniu prezydium rady lub jej członkom konieczności zwrócenia bacznej uwagi na pewne zagadnienia dotyczące ogółu mieszkańców gminy, które jeszcze nie są załatwione po myśli interesów ludności pracującej, lub są załatwiane w niewłaściwy sposób;

b) zainteresowaniu mieszkańców gromady czy osiedla dla posiedzeniem rady, jej pracami, zachęcenie ich do przyścia na posiedzenie, a nawet zgłaszania projektów za pośrednictwem prezydium lub członków rady, jak trudności usunąć;

c) pracy ich jako członków poszczególnych komisji, ponieważ osoby spoza rady mogą być członkami komisji i w nich pracować.

Należy pamiętać, że pomiędzy gminną radą narodową a ogółem ludności pracującej musi być zachowana najściślejsza łączność. Rada musi czuć, że jest oparta o masy, że ogół interesuje się, kontroluje i ocenia jej pracę.

Bilans Miesiąca Odbudowy Warszawy

Akcja, przeprowadzona w ramach „Miesiąca Odbudowy Warszawy” dała imponujące wyniki. Zawdzięczać je należy zapałowi, z jakim wszyscy mieszkańcy stolicy podjęli inicjatywę KW PZPR, Stołecznej Rady Narodowej, Stołecznego i Dzielnicowych Komitetów Odbudowy Warszawy, Związków Zawodowych i komitetów blokowych.

Na terenie całej Warszawy wykonano wiele prac z zakresu odgruzowania, uprzątnięcia, niwelacji, ukwiecenia i zazielenienia poszczególnych terenów, zakładania i uprzątnięcia boisk i ogródków jordanowskich.

W centralnym miejscu pracy, na terenach osiedla Muranów — pracowało w sumie — 180.000 ludzi, na wszystkich innych miejscach pracy — 70.000 osób, co dało w efekcie 250.000 czterogodzinnych dniówek.

Akcja wrześniowa dała następujące rezultaty: wydobyto 16.000 sztuk cegieł całych i połówek oraz dużą ilość złomu żelaznego. Ogólna wartość cegieł i złomu wynosi

30 milionów złotych. Zbiórki uliczne na SFOS przyniosły 23.700.000 złotych.

Na wniosek KW PZPR — Naczelna Rada Odbudowy Warszawy postanowiła przekazać sumę, stanowiącą równowartość wydobytych cegieł i złomu, oraz sumę, pochodzącą ze zbiórki, czyli 53.700.000 zł. — na budowę Warszawskiego Centralnego Parku Kultury i Odпочynku.

Naczelna Rada Odbudowy Warszawy, podsumowując wyniki akcji wrześniowej, wydała specjalny komunikat, w którym podkreśla ofiarność i zapał wszystkich pracujących ekip. Wprowadzone i na tym polu współzawodnictwo pomogło w osiąganiu wspaniałych wyników.

W komunikacie tym Naczelna Rada Odbudowy Warszawy złożyła serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy w akcji wrześniowej przyczynili się sprawie odbudowy Stolicy.

Rady narodowe przeciwstawiają się działalności reakcyjnej części kleru

W sierpniu i wrześniu br. na terenie całego kraju odbywały się posiedzenia plenarne rad narodowych, na których padały mocne głosy przeciw uchwale Watykanu. Należy podkreślić dużą frekwencję na tych posiedzeniach osób spoza rady, która w zależności od szczebla rady wahała się od 60 do 1.000 osób. Na posiedzeniach gminnych rad narodowych w Jaworze i Czechowicach (pow. bielski) frekwencja dochodziła do 500 osób, w gminach pow. lublinieckiego — do 400 osób. Na posiedzeniach gminnych rad narodowych woj. lubelskiego było obecnych ponad 20.000 osób.

„Należy podkreślić — jak mówi jedno ze sprawozdań z tej akcji — niespotykaną na tych posiedzeniach chęć wypowiedziania się członków rad w dyskusjach”. Na temat zagadnienia groźby ekskomuniki na szczeblu powiatowym jak i gminnym wypowiadało się przeciętnie 35% członków rad. Wśród dyskutantów nie brakło żadnych ugrupowań społecznych, stojących na gruncie budowy lepszego jutra dla ludu pracującego. Dało się zauważyć, że przełamywali swą nieśmiałość robotnicy rolni i kobiety, wypowiedzi w dyskusjach były szczere i uzewnętrzniały głębokie nastawienie patriotyczne.

Na posiedzeniu Pow. R. N. w Oleśnie po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja 18 osób. Na terenie

woj. wrocławskiego w dyskusjach na szczeblu powiatowym wypowiadało się około 500 osób, w tym 20% robotników, 20% chłopów i 60% inteligencji pracującej. Na ogólną ilość wypowiadających się było 17% kobiet.

W wypowiedziach brzmiały nuty oburzenia, że papież nie znalazł pociechy w ostatniej wojnie dla narodu polskiego, i nie rzucił klątwy na zbrodniarzy hitlerowskich, gdy okupant zamieniał kościoły na stajnie.

W posiedzeniach niektórych rad również brali udział księża-demokraci. Wypowiadali się oni za słuszną polityką Państwa, podkreślając m. in. konieczność porozumienia się władz kościelnych z władzami rządowymi.

Na wszystkich zebraniach uchwalano rezolucje. Wyrażano w nich całkowite poparcie dla Rządu R. P. w jego dążeniach do unormowania stosunku Państwa do Kościoła. Wyrażano oburzenie z powodu groźby watykańskiej, zobowiązywano się do wszczęcia akcji uświadamiającej społeczeństwo o prawdziwych celach i motywach uchwał Watykanu, jak również zobowiązywano się do wzmocnionej pracy nad odbudową Państwa Ludowego. Na terenach Ziemi Odzyskanych domagano się m. in. zniesienia tymczasowości w administracji kościelnej.

T. H.

Ziemię Zachodnie odzyskałszy dzięki sojuszowi Polski i ZSRR.

Przyznawanie nagród za pracę w godzinach nadliczbowych pracownikom urzędów stanu cywilnego

W dniu 28 września 1949 r. Rada Państwa uchwałą Nr 149/49 wyraziła zgodę na uchwałę Rady Ministrów z dnia 9 września 1949 r. w sprawie przyznawania nagród pieniężnych za pracę w godzinach nadliczbowych niektórym pracownikom urzędów stanu cywilnego.

Uchwała ta zezwala na przyznawanie nagród pieniężnych pracownikom urzędów stanu cywilnego zatrudnionym w godzinach nadliczbowych przy zawieraniu małżeństw i sporządzaniu aktów małżeństwa oraz sporządzaniu aktów zgonu. Nagrody pieniężne winny być wypłacane w granicach wpływów z opłat pobranych za czynności wymienione wyżej a dokonane w godzinach nadliczbowych i nie mogą przekraczać następującej wysokości miesięcznie:

- 1) 1/5 zasadniczego uposażenia pracownika, w wypadku przepracowania przez niego miesięcznie ponad 20 do 30 godzin nadliczbowych,
- 2) 1/4 zasadniczego uposażenia pracownika, w wypadku przepracowania przez niego miesięcznie ponad 30 do 40 godzin nadliczbowych,
- 3) 1/3 uposażenia zasadniczego pracownika w wypadku przepracowania przez niego miesięcznie ponad 40 godzin nadliczbowych.

Należy podkreślić, że praca w godzinach nadliczbowych może się odbywać jedynie w przypadkach koniecznej potrzeby na podstawie pisemnego zlecenia przewod-

niczącego organu wykonawczego powinna być ewidencjonowana.

Odnosnie pracowników urzędów stanu cywilnego w miastach niewydzielonych i w gminach wiejskich, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych przy sporządzaniu podanych wyżej aktów stanu cywilnego odbywa się na zasadzie cytowanej uchwały, z tym jednak zastrzeżeniem, że nagrody za wymienioną pracę wypłaca się z kredytu przeznaczonego w tych związkach samorządowych za pracę w godzinach nadliczbowych przewidzianych w uchwałach Rady Ministrów z dnia 9 lutego 1949 r. (Monitor Polski Nr A 13 poz. 155), który to kredyt, jak wiadomo, nie może przekraczać 2,5% ogólnego funduszu plac w stosunku rocznym.

Przewidziane nagrody za pracę w godzinach nadliczbowych nie przysługują przewodniczącym organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich, pełniącym funkcje urzędników stanu cywilnego.

Uchwała to ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1949 r., a wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Uchwała powyższa realizuje zasadę udostępnienia usług urzędu stanu cywilnego w święta i w godzinach pozabiurowych, co odgrywa szczególnie doniosłą rolę właśnie przy zawieraniu małżeństw oraz sporządzaniu aktów zgonu.

St. Śl.

Z doświadczeń działacza terenowego

J. KOPERA

O wymianę doświadczeń miejskich komisji lokalowych

Artykuł ob. Gołębiowskiego w nr 11 „Rady Narodowej“ uważam za cenny wkład do wymiany doświadczeń terenowych rad narodowych. Artykuł ten podsunął mi myśl publicznego przedyskutowania zagadnień pracy miejskich komisji lokalowych. Komisje te powoływane są przez rady w różny sposób (co jest i słuszne i konieczne, ze względu na istnienie w każdym terenie innych warunków mieszkaniowych i lokalowych). Siłą faktu, jednak działalność ich w różnych terenach musi być odmienna. Dlatego przypuszczam, że omówienie właśnie tego odcinka pracy powinno wnieść pozytywny wkład do pracy na tym polu. Przedstawiając niżej działalność, a raczej formy działania Miejskiej Komisji Lokalowej we Wrocławiu, byłbym bardzo wdzięczny przewodniczącym komisji lokalowych miast, aby również naświetlili swój tryb pracy i poddali możliwości usprawnienia pracy komisji wrocławskiej.

Miejska Komisja Lokalowa we Wrocławiu powołana została w 1946 r.

Równocześnie z powołaniem komisji, M. R. N. uchwaliła wytyczne polityki mieszkaniowej w mieście oraz normy zaludnienia.

Komisja składa się z 12 członków i 3 zastępców. Dzieli się na cztery zespoły orzekające samodzielnie w składzie 3 osób. Przewodniczy przewodniczący komisji lub jeden z jego trzech zastępców. I początkowo, t.j. do połowy 1948 r. działał piąty zespół składający się z przewodniczących zespołów. Istnienie takiego zespołu miało na celu wyrobienie pewnej jednolitości orzecznictwa. W tym celu co pewien czas zmieniano skład zespołów, tak, by nie tworzyć stałych, składających się z tych samych osób. Każdy zespół orzeka w ściśle określony dzień tygodnia. Ma to dać możliwość rozplanowania sobie pracy zawodowej przez członków komisji i oszczędzenia stałego ich zawiadamiania o terminie rozprawy.

Skład komisji został powołany tak, że każdemu zespołowi przewodniczy prawnik (obecnie przewodni-

czącym i wiceprzewodniczącymi są: sędzia Sądu Okręgowego, sędzia Sądu Apelacyjnego, wiceprokurator Sądu Apelacyjnego, sędzia Sądu Grodzkiego), zaś obok niego zasiadają robotnicy czołowych fabryk i urzędnicy. Prawie połowa zespołu składa się z radnych, pozostali są spoza rady.

Komisja obok rozpraw przeprowadzała kontrolę całokształtu działania władz kwaterekowych i stawiała odpowiednie wnioski pójnspekcyjne.

Zasadniczo działanie komisji ogranicza się do rozpraw, a to zgodnie z dekretem o publicznej gospodarce lokalami. Rozprawy odbywają się publicznie, jawnie. Po wysłuchaniu stron, oraz przeprowadzeniu dowodów ogłasza się orzeczenie komisji z krótkimi motywami.

Orzeczenie Komisji nieraz było dyskutowane z wydziałem, tak, że nie można zarzucić braku łączności; orzecznictwo komisji wytworzyło pewne normy postępowania wydziału, który korzysta z istnienia komisji nieraz zwracając się o poradę, bądź to w konkretnej sprawie, bądź odnośnie sposobu rozwiązywania zagadnień. Z tych względów należy ocenić współpracę pozytywnie.

Z naciskiem podkreślić należy jednak, że komisja przestrzega surowo zasady niemieszania się w pracę wydziału i w żaden sposób nie wpływa na jego decyzję, tak, by mogła zachować pełny obiektywizm w rozstrzyganiu odwołań. Wszelkiego rodzaju konsultacja, o jakiej była mowa wyżej, nosi charakter przeanalizowania niezależnie od konkretnego wypadku, przepisów prawnych przy uwzględnieniu aspektów społecznych. Odbija się to nawet w telefonicznych rozmowach, czy osobistym zetknięciu i wyraża w ten sposób, że zagadnienia, które są trudniejsze i wymagają konsultacji omawia się bezosobowo i bezadresowo, zaś opinie nie mają charakteru wskazówek, czy pouczeń.

Przed komisją dopuszcza się zastępstwo stron przez adwokatów, co wynika z ustalonych przez M. R. N. norm postępowania, przedstawiciele Związku Zawodowego, o ile strona ich przedstawi, członka rodziny. Stronom przedstawia się przepisy prawne, proponuje ugodowe załatwienie sprawy, o ile są do tego warunki. Ponieważ na sali jest zwykle kilkanaście osób, popularyzuje się w ten sposób zagadnienie prawa lokalowego. Niejednokrotnie dorywczo — w czasie rozprawy — doczło do dobrowolnego załatwienia między obcymi dotąd osobami, z których jedna przegrała poprzednio odwołanie na odmowę przydziału, zaś druga, mająca nadmiar i z przebiegu rozprawy poznawszy mniej więcej osobę i warunki drugiej, zgodziła się na przyjęcie jej na przydział sublokatorski. Naturalnie tego rodzaju wyniki uzgodnień ujmowane są w prawną formę orzeczeń komisji.

Postępowanie prowadzi się według przepisów o postępowaniu administracyjnym, z pewnym wytworzonym przez praktykę odchyleniem w kierunku postępowania dawnych czasów zwanego „pod dębem”. Usunięcie przez to pewnej sztywności, nie odbiera powagi komisji, a daje jej możliwość podejścia do ukrytego nieraz głęboko ubocznego powodu zatargów i usuwania ich w sposób możliwie dający zadowolenie obu stronom. Przy tym jednak strony doskonale czują, że orzeczenie komisji zapadnie natychmiast, o ile nie wykażą dobrej woli rozwiązania sprawy. Naturalnie odsetek spraw dających się tak załatwić nie jest duży, niemniej zdarzają się one prawie na każdej rozprawie. Byłoby do-

brze mieć pewną rezerwę mieszkaniową dla załatwienia wypadków, gdzie rzeczywiście tylko względy formalne przemawiają za jedną stroną. Jest to wykluczone technicznie i formalnie. Niemniej, czasami z poprzednich dni komisja ma adresy mieszkań z możliwością dokwaterowania i takie adresy wskazuje stronom, a czasem nawet orzeczeniem zastrzega dla nich pierwszeństwo.

Jeżeli chodzi o procent zmienianych decyzji władzy kwaterekowej, to jest on malejący, niemniej jednak waha się obecnie około 40%.

Obok załatwiania spraw mieszkaniowych Prezydium M. R. N. powierzyło komisji, jako związane z jej zakresem, rozstrzyganie spraw o ogródki przydomowe. Jest to prawnie biorąc wtedy inna, nie lokalowa, komisja. Praktycznie spraw tych wpłynęło dotąd około 10. Obecnie wobec powołania komitetów blokowych, komisja przekazuje im te sprawy do wniosku.

Urzędnicy komisji (obecnie dwie siły) są na etacie biura M. R. N. Kierownikiem biura komisji jest były sekretarz sądowy. Biuro załatwia strony udzielając im informacji o stanie sprawy. Biuro informuje również osoby zainteresowane o przepisach prawnych.

Od odwołań i za doręczenia pobiera się opłaty. Opłaty dla świata pracy są niższe. W razie przeprowadzenia wizji na żądanie strony pobiera się również opłaty.

W roku 1946 załatwiono 428 spraw,
w roku 1947 załatwiono 683 sprawy,
w roku 1948 załatwiono 1422 sprawy.
Do 22.6 1949 wpłynęło 927 spraw.

Większa ilość spraw tłumaczy się olbrzymim przyrostem ludności, której stan dziś osiąga 320.000 mieszkańców, i wyczerpaniem się istniejącego jeszcze w 1947 r. zapasu mieszkań. Dawniej walczone o komfortowe mieszkanie, potem o dobre, a obecnie już w ogóle o mieszkanie.

Komisja prowadzi następujące książki:

1. dziennik wpływu (nr wpływu, nazwisko, adres mieszkania data rozprawy, czy innego załatwienia, data orzeczenia. Numery spraw załatwionych określa się czerwono, tak, że daje to możliwość kontroli spraw w biegu, szczególnie spraw dawnych. Przeciętny bieg sprawy nie przekracza 4 tygodni),
2. spis imienny (pozwala na wyszukanie wg nazwiska numeru sprawy),
3. terminarz rozpraw,
4. terminarz czasokresów (do ponaglenia załatwień przez inne władze, n. p. załatwienia opinii, stwierdzenia wyłączenia, czy niewyłączenia spod kwaterek itp.),
5. wykaz kompletów orzekających.

Przeciętnie na jedną rozprawę bierze się 6 spraw, które są zwykle wszystkie załatwiane. W razie odroczenia sprawa idzie na ten sam skład, który ją już zna i nie musi na nowo zaczynać biegu od początku. Wtedy jest ona już dodatkową (ponad 6 normalnych spraw).

Wizji dokonuje jeden z członków komisji (nie komplet), który składa pisemne sprawozdanie, a prócz tego referuje ustnie.

Do takich mniej więcej form i trybu postępowania doszła w wyniku 4 lat pracy Miejska Komisja Lokalowa we Wrocławiu. Ciekawi byłibyśmy wyników innych komisji i krytyki naszego trybu postępowania. Staramy się bowiem wyjść poza swój teren. Mamy pewne dane z Dolnego Śląska, gdyż stykamy się z referen-

tem tych spraw w Prezydium W. R. N. wykonujemy nadzór nad komisjami lokalowymi całego województwa. Praca daje nam dużo zadowolenia, gdyż obok rozwiązywania zagadnień ważnych dla przychodzących do nas o pomoc szerokich mas, odbija się w niej rytm pracy całego wielkiego i prężnego, rozwijającego się i pulującego polskością i siłą polskości miasta. Ta łączność pozwala nam wytyczać na podstawie drobnych spostrzeżeń i niedomagań wytyczne potrzeby miasta, transmitować je na dalsze komórki samorządu i domagać się rozwiązań. I rozwiązania takie osiągamy. Przykładowo wskazać mogę na stałe usprawnianie komunikacji tramwajowej i autobusowej (niestety nie chcą nam przydzielać autobusów). Ostatnio ta transmisja drobnych żalów z sali komisji i lokalu wydziału kwaterunkowego, nie tylko zmieniła trasy tramwajów, ale doprowadziła do podjęcia budowy nowej dużej 8 km linii, budowanej przez całą ludność do Leśnicy, by udostępnić istniejącej tam zapas mieszkań dla gnieźdzących się ciasno kilku tysięcy rodzin wrocławskich. Zapas, który marnował się dla braku dojazdu do miasta. A trzeba wiedzieć, że jest to druga budowana na nowo linia w ciągu ostatnich

7 miesięcy, obok 18 przeważnie gruntownie odbudowanych linii. A jak ukończymy Leśnicę ruszymy na Ciążyn i Oporów i Brochów. Ciążyn, bo jest wzorowym socjalistycznym osiedlem. Oporów i Brochów bo i tam jest rezerwa mieszkań.

Wydobywanie tych rezerw dla użytku jest naszym zadaniem. Obok tych metod mamy inne, jak opracowanie nowych norm mieszkaniowych, uderzających w tych, którzy nie mogą zrozumieć społecznego charakteru obecnego życia i nie uważają za wskazane oddać swojego nadmiaru potrzebującym. W ten sposób wydobędziemy drugą rezerwę, jaką jest nadmiar przestrzeni mieszkalnych. Wrocław w 1946 r. mógł sobie pozwolić na normy szerokie. Dziś niestety — (bo chcielibyśmy wysokiej stopy życia) wobec podwojenia ludności miasta i bardzo małych możliwości odbudowy w stosunku do olbrzymio wzrastających potrzeb, normy przestrzeni mieszkalnej należy zmniejszyć. Obecnie ani Leśnica, ani Oporów, ani Brochów nie rozwiąże zagadnienia. Trzebaby osiedli nowych, nie tylko remontów, trzeba kredytów w wysokości kilkunastu miliardów zł. na odbudowę i budowę kilkudziesięciu tysięcy mieszkań.

J. GONERKO

czł. nek / arz. Gm.
Letnisko-Falenica

Aktywizacja amicznych rad narodowych

Gminne rady narodowe na ogół nie spełniają zadań, do których zostały powołane. Nie podejmują zadania kierowania życiem państwowo-społecznym danej gminy. I pomimo, że skład rad narodowych rekrutuje się w przeważającej części z przedstawicieli partii politycznych, związków zawodowych, organizacji spółdzielczych i społecznych, gminne rady narodowe nie reprezentują na zewnątrz tej dynamiki jaka w nich tkwi. Niewątpliwie przyczyną tego stanu rzeczy jest pewien konserwatyzm, wywodzący się z doświadczeń przedwojennych rad gminnych, które wówczas istniały jako reprezentacja gromad wiejskich, stanowiących całość gminy i które miały ściśle ograniczone kompetencje pewnego tylko nadzoru nad organem wykonawczym, zarządem gminy.

By przełamać ten szkodliwy konserwatyzm, by zlikwidować pokutujący jeszcze gdzieś duch dawnych czasów oraz metody biurokratycznego działania należy przystąpić do aktywizowania gminnych rad narodowych w ich codziennej działalności na terenie całego kraju.

Dla ożywienia działalności gminnych rad narodowych posiedzenia powinny być zwoływane nie w ograniczonym składzie 20, czy 30 radnych, lecz w składzie całego aktywnego społeczno-politycznego danej gminy i z udziałem szerokich sfer miejscowej ludności. Celem umożliwienia brania udziału w tych posiedzeniach większej ilości mieszkańców gminy, należy zwoływać plenarne posiedzenia gminnych rad narodowych m. in., w poszczególnych gromadach, ogłaszając uprzednio o terminie i porządku obrad. Organizacja posiedzenia winna być tak postawiona, aby przez właściwy porządek dzienny teren interesował się pracami rady. Zbliży to

gminne rady narodowe do miejscowego społeczeństwa, a społeczeństwo do nowego typu władzy w ustroju ludowym. Gdy miejscowa ludność zrozumie, że ma prawo brania udziału w posiedzeniach, wtedy zwiększy się znakomicie frekwencja na posiedzeniach i wzrośnie zainteresowanie się pracami gminnych rad narodowych i ich organów.

Obecny skład rad narodowych wykazuje, że w większości swojej radni gminni rekrutują się z osób obarczonych dużą ilością innych mandatów społecznych w organizacjach społecznych, czy politycznych, które ich do rad desygnowały. Są to przeważnie aktywni działacze terenowi partii politycznych, związków zawodowych, organizacji spółdzielczych, kobiecych, młodzieżowych itp.

I to jest właśnie często zahamowaniem prac rad narodowych i tego tempa pracy, jakiego wymaga obecna sytuacja. Kuleje praca w tej czy innej komisji, bo zasiadają w niej osoby, piastujące szereg mandatów w innych organizacjach, których na każdym terenie jest b. dużo. To, moim zdaniem, jest przyczyną bezczynności wielu organów, wyłanianych przez gminne rady narodowe, a często i samej rady narodowej.

I dlatego przez zainteresowanie całego kręgu miejscowych obywateli pracami rady, z tych, czy innych powodów stojących z dala od pracy społecznej i politycznej, można będzie wytworzyć nowy, duży aktyw specjalnie dla prac w gminnych radach narodowych, nie obciążony zbyt wieloma zadaniami w innych organizacjach politycznych, społecznych, czy gospodarczych. Wpłyne to zbawienie na uaktywnienie zbyt słabo pracujących rad narodowych na terenie całego kraju.

Z życia rad narodowych

POW. RADY NARODOWE WOJ. OLSZTYŃSKIEGO OBRADUJĄ W TERENIE

Powiatowe rady narodowe woj. olsztyńskiego, wykonując zalecenia Prezydium Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, odbywają plenarne posiedzenia na terenie swoich powiatów w gminach, względnie gromadach.

Powiatowa Rada Narodowa w Olsztynie odbyła już dwa posiedzenia plenarne w terenie, a mianowicie 21 lipca w m. Braniewie. 12 września b. r., w gminie Klebark Wielki.

W dniu 23 września odbyło się pierwsze posiedzenie powiatowej rady narodowej w Fabryce Przemysłu Drzewnego w Szczytnie. Robotnicy mieli okazję poznać, jak pracuje i radzi powiatowa rada narodowa.

Ostatnio Suska Powiatowa Rada Narodowa odbyła plenarne posiedzenie w gminie Kisielice.

Na posiedzeniu tym omawiano między innymi sprawę siewów jesiennych i sianokosów. W dyskusji zabierało głos wielu radnych i chłopów, którzy mieli możliwość zwrócić uwagę na najbardziej palące potrzeby powiatu i swoich gmin.

Szeroka dyskusja i głosy radnych proszących o zwoływanie posiedzeń plenarnych PRN kolejno w poszczególnych gminach, świadczą, że rozpoczęta przez Prezydium OWRN akcja popularyzacji rad narodowych — daje rezultaty; przyczynia się do ściślejszego powiązania pracy rad narodowych z terenem i umożliwi im jednocześnie dokładniejsze wniknięcie w potrzeby poszczególnych gmin i gromad.

OLSZTYŃSKA WOJ. R. N. — PRZYJĘŁA PROJEKT WOJEWÓDZKIEGO PLANU 6-LETNIEGO

W dniu 20 września br., odbyło się pod przewodnictwem Mgr. St. Piaskowskiego — plenarne posiedzenie O. W. R. N. poświęcone wyłącznie sprawie wojewódzkiego planu 6-letniego.

Pięknie przybraną salę obrad wypełnili po brzegi słuchacze Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej, delegacji Związków Zawodowych, Związków Samopomocy Chłopskiej, pro-

dukcjownicy pracy i aktywiści organizacji społecznych — przysłuchujący się obradom.

Na frontowej ścianie widniały słowa Generalissimusa Stalina: „Plan jest żywą i praktyczną działalnością milionów ludzi“.

Poszczególne fragmenty planu wojewódzkiego referowali pracownicy Biura Regionalnego Państwowego Komisji Planowania Gospodarczego w Olsztynie — ilustrując poruszane zagadnienia przy pomocy barwnych plansz. Oceny całości planu dokonał Dyrektor Biura Regionalnego PKPG. Ob. Z. Januszko.

Wojewódzki plan 6-letni wytycza drogi do rozwoju gospodarczego województwa olsztyńskiego, przebudowy struktury społecznej rolnictwa, podniesienie hodowli, plonów, uprawy roślin przemysłowych i pastewnych, przewiduje rozszerzenie sieci socjalistycznego przemysłu, zmierza do zwiększenia i uspołecznienia sieci wymiany towarowej, wzmacnia obronność kraju, wydatnie zwiększa stan zatrudnienia, a co za tym idzie podnosi poziom kultury i oświaty mas ludowych, pozabawia wreszcie elementy kapitalistyczne wpływu na gospodarkę narodową.

Plenum OWRN po zapoznaniu się z przedłożonymi projektami wojewódzkiego planu 6-letniego oraz po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji nad poszczególnymi jego fragmentami i po wysłuchaniu uchwał Prezydium OWRN — uchwaliło wydać opinię pozytywną co do przedłożonego projektu.

Plenum OWRN zdając sobie sprawę, iż przedterminowe i możliwie najszybsze wykonanie planu 3-letniego, będzie wstępem umożliwiającym pełny start do planu 6-letniego uchwaliło wezwać robotników i chłopów do przedterminowego wykonania planu 3-letniego do dnia 1 listopada 1949 r. i przekroczenia go w możliwie największym procencie przez wzmoczenie współzawodnictwa, szerokiego stosowania racjonalizacji pracy, przy jednoczesnym dążeniu do zachowania jak najdalej idącej oszczędności i podwyższenia jakości produktów przemysłowych i rolnych.

Uroczyste i w podniosłym nastroju przebiegające obrady zakończyli zebrani odśpiewaniem „Międzynarodówki“.

Z ŻYCIA RAD NARODOWYCH W WOJ. ŚLĄSKIM

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie wykluczyło 4 radnych za kilkakrotną nieusprawiedliwioną nieobecność na posiedzeniach Rady.

W Miejskiej Radzie Narodowej w Zabrze w czerwcu 1949 roku dokonano reorganizacji, w wyniku której wprowadzono do Rady 17 kobiet.

Gminne Rady Narodowe w pow. bielskim oraz opolskim odbywają swe posiedzenia każdorazowo w innej gromadzie, a to dla nawiązania bliższej łączności z ludnością.

ŁÓDZKA WOJ. R.N. — PIERWSZA ZŁOŻYŁA PRELIMINARZ BUDŻETOWY

Prezydium Woj. RN w Łodzi pierwsze złożyło w dniu 14 października 1949 r. — na dzień przed terminem — w Kancelarii Rady Państwa preliminarz budżetowy Wojewódzkiego Związku Samorządowego na 1950 rok oraz zbiorcze zestawienia statystyczno-budżetowe wszystkich związków samorządowych woj. łódzkiego na 1950 rok.

WOJ. RN W POZNANIU WŁAŚCIWIE PRZYGOTOWUJE OBRADY

Wszystkie sprawy przed umieszczeniem ich na porządku obrad poddawane są pod obrady prezydium. Porządek obrad przesyłany jest wszystkim członkom rady wraz z zaproszeniem na posiedzenie. Akta spraw, które referują członkowie rady, są im również przesyłane na kilka dni przed posiedzeniem. W dniu obrad rady odbywa się zawsze posiedzenie seniorów klubów celem ostatecznego przygotowania spraw pod obrady. Sprawozdania wojewody są przesyłane w odbitkach członkom rady z zaproszeniami na posiedzenie.

SYSTEM „O“ W PRZEWORSKU

Na posiedzeniu PRN w Przeworsku dyr. szpitala sprzeciwił się mechanicznemu podejściu do systemu „O“ i zadeklarował zamiast przewidzianej przez wydział powiatowy sumy 80.000, jako oszczędności szpitala, kwotę 600.000, którą jego zdaniem, po porozumieniu się ze wszystkimi pracownikami, będzie można nawet zwiększyć.

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Bobolicach zapytuje, czy może zakwestionować zabieranie przez Powiatową Komisję Osadnictwa Rolnego bydła poniemieckiego z terenu swej gromady, oraz jeśli tak, czy może żądać zwrotu zabranych sztuk.

Odpowiedź:

Prezydium Gminnej Rady Narodowej nie może zakwestionować zabierania przez P.K.O.R. inwentarza żywego, BĘDĄCEGO WŁASNOŚCIĄ SKARBU PAŃSTWA, a stanowiącą nadwyżkę ustawową w danej gromadzie. Jeżeli zaś w gromadzie są osadnicy - - gospodarze, którzy nie posiadają w ogóle inwentarza żywego (krowy, konia, wołu), wówczas Pow. Komisja Osadnictwa Rolnego winna nadwyżkę bydła, jaka jest w jednych gospodarstwach, przydzielić wyżej wspomnianym.

W wypadku przeciwnym Prezydium Gminnej Rady Narodowej winno wystąpić z odpowiednim wnioskiem do Powiatowej Komisji Osadnictwa Rolnego przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, której przedstawiciel zasiada w P.K.O.R.

Uzasadnienie:

Powiatowa Komisja Osadnictwa Rolnego na podstawie § 8 Rozporządzenia Ministrów: Ziemi Odzyskanych, Administracji Publicznej oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 9 stycznia 147 r. (Dz. U. R. P. Nr. 10 z 5 lutego 1947 r. poz. 45) nadaje w ramach akcji uwłaszczeniowej łącznie z gospodarstwem inwentarz żywy i martwy stanowiący własność Skarbu Państwa, a przeznaczony przez władze administracji ogólnej na cele osadnictwa. Przydział inwentarza żywego, o którym mowa powyżej, w myśl § 9 tegoż rozporządzenia jest ograniczony w ten sposób, że na jedno gospodarstwo przypada nie więcej niż 2 krowy, nie więcej niż jedna siła pociągowa (jeden koń, lub jeden wół). Wszelką nadwyżkę bydła z danego gospodarstwa P.K.O.R. zabiera i winna przydzielić przede wszystkim tym osadnikom - gospodarzom tej samej gromady, którzy są pozbawieni w ogóle inwentarza żywego. Jeżeli ta okoliczność nie zachodzi P.K.O.R. może przydzielić nadwyżkę bydła, znajdującą się w jednej miejscowości osadnikom drugiej miejscowości, którzy inwentarza żywego w ogóle nie posiadają.

Mgr. L. Sowiński

Zarząd Gminy Wschowa Północ zapytuje, czy można etatowemu pracownikowi umysłowemu samorządowemu dostarczyć dekret zwalnający z pracy w czasie choroby trwającej ok. 2 miesiące, opierając się o przepisy ustawy z dnia 17 lutego 1922 roku o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. nr 11 z 1949 roku, poz. 72).

Odpowiedź:

Wypowiedzenie umowy o pracę stałemu pracownikowi umysłowemu samorządowemu nie może nastąpić w okresie przejściowej choroby.

Ustawa o państwowej służbie cywilnej odnosi się do pracowników państwowych, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny.

Opierając się o przepisy ustawy o państwowej służbie cywilnej - 17 lutego 1922 roku (Dz. U. R. P. nr 11 z 1949 roku, poz. 72) przy regulowaniu stosunku pracy etatowych pracowników samorządowych może mieć miejsce jedynie w tym wypadku, gdy statut miejscowy

powołuje podaną ustawę jako miarodajną do regulowania stosunku pracy między związkiem samorządowym i pracownikiem. Przez powołanie i stosowanie powyższej ustawy stosunek pracownika samorządowego nie nabiera charakteru publiczno-prawnego i dlatego w zasadzie wszelkie sprawy sporne między pracodawcą a pracownikiem, winny być rozstrzygane w oparciu o przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. nr 35 poz. 323). Zaś art. 29 cytowanego rozporządzenia zabrania wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę w czasie choroby. Stanowiąc, że wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę nie może nastąpić podczas choroby pracownika, przepis tego artykułu jest bezwzględnie obowiązujący, gdyż nawet w wypadku, gdyby indywidualna umowa tę sprawę inaczej ujmowała, to ta jej część jako mniej korzystna nie miałaby mocy obowiązującej, wobec wyraźnego przepisu art. 1 cytowanego rozporządzenia przewidującego, że wszelkie postanowienia umów indywidualnych regulujące stosunek pracy mniej korzystnie dla pracowników umysłowych, aniżeli to czyni rozporządzenie niniejsze, są nieważne, a w miejsce ich wchodzi właściwe postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 marca 1928 roku

Zarząd Gminy w Żabikowie powiatu poznańskiego, zapytuje, czy pracownicy umysłowej w stanie ciąży zwolnionej od pracy na okres 12 tygodni należy wypłacać pensję łącznie z dodatkiem służbowym, czy też bez tego dodatku.

Odpowiedź:

Pracownicy umysłowej, której udzielono urlopu pogowego należy się pensja łącznie z dodatkiem służbowym.

Uzasadnienie:

Art. 8 ust. 1 w związku z art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 4 lutego 1949 roku o uposażeniu pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich (Dz. U. F. P. nr 7. poz. 39) stanowi, że dodatek służbowy nie przysługujący pracownikowi w okresie stanu nieczynnego, urlopu bezpłatnego, zawieszenia w pełnieniu służby oraz za czas, przekraczający trzy miesiące niepełnienia z innych powodów obowiązków, do których przywiązany jest dodatek służbowy. Ponieważ przerwa w pracy spowodowana porodem nie podpada pod żaden z podanych stanów faktycznych, brak więc podstaw prawnych do odmowy wypłacenia przysługującego pracownicy dodatku służbowego.

Zarząd Miejski w mieście N. zapytuje czy starosta powiatowy ma prawo delegować pracownika zarządu miejskiego tego miasta do pracy w zarządzie miejskim innego miasta lub w zarządzie gminnym i na jakiej podstawie zarząd miejski winien płacić delegowanemu pracownikowi pobory i diety.

Odpowiedź:

Starosta powiatowy nie jest uprawniony do oddelegowywania pracowników zarządu miejskiego do pracy w zarządach miejskich innych miast lub w zarządach gmin wiejskich. Tego rodzaju delegacje nie znajdują uzasadnienia w przepisach prawnych i powodują często dezorganizację w pracy zarządu miejskiego, z którego

pracownik został oddelegowany. W wyjątkowych wypadkach (np. pomoc ofiarom klęski żywiołowej) diety delegowanemu pracownikowi płaci władza delegująca — w danym wypadku starosta. Diety płatne są na zasadach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 lipca 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 279). Kontrola nad tym czy fakty podobne nie miały miejsca należy do prezydium powiatowej lub wojewódzkiej rady narodowej jako decydujących komórek w sprawach samorządowych.

Prezydium G. R. N. w Radkowie pow. włoszczowski zapytuje: czy po zakończeniu kadencji urzędowania sołtysa, starosta może zarządzić przekazanie spraw innej osobie przez siebie wytypowanej oraz czy starosta powiatowy może wyznaczyć lokal wyborczy, w którym ma się dokonać wybór sołtysa na terenie innej gromady.

Odpowiedź:

Starosta powiatowy w wypadkach wyjątkowych może mianować sołtysa, na okres do czasu przeprowadzenia wyborów sołtysa, a także wyznaczyć lokal wyborczy na terenie innej gromady.

Uzasadnienie:

Podstawę prawną do mianowania sołtysa lub podsołtysa przez starostę powiatowego daje art. 20 pkt. 5 ustawy z dnia 23 marca 1933 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. nr 35, poz. 294), który głosi, że: „Wybór sołtysa i podsołtysa w gromadach podlega zatwierdzeniu starosty powiatowego. Odmowa zatwierdzenia może nastąpić po wysłuchaniu opinii wydziału powiatowego. Jeżeli starosta powiatowy odmówi zatwierdzenia wyboru sołtysa lub podsołtysa, nastąpi ponowny wybór. Jeżeli ponowny wybór nie uzyska zatwierdzenia, wówczas starosta mianuje po wysłuchaniu opinii wydziału powiatowego sołtysa lub podsołtysa, którzy sprawują urząd do czasu zatwierdzenia ponownego wyboru. Starosta powiatowy mianuje również sołtysa w przypadku, gdy normalne wybory z jakichkolwiek bądź względów nie mogą dojść do skutku“.

W § 4 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 15 marca 1945 roku w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa nie ma ograniczeń, co do wyznaczenia przez starostę powiatowego lokalu na wybór sołtysa. W tym względzie starosta winien wybrać lokal w miejscu, które jest najodpowiedniejsze dla mieszkańców danej gromady. W wypadku jednak trudności lokalowych na terenie gromady, która ma zamiar dokonać wyboru sołtysa, starosta może wskazać lokal wyborczy na terenie innej gromady.

Kontrola prawidłowości wykorzystania przez starostę podanych wyżej przepisów należy do powiatowej i gminnej rady narodowej.

Wydział Powiatowy w Kwidzynie, woj. gdańskie zapytuje czy:

1) pracownikowi wydziału powiatowego zawieszonemu w urzędowaniu, którego sprawę skierowano do komisji dyscyplinarnej, ograniczając wypłatę poborów do połowy, a którego komisja dyscyplinarna uniewinniła, należy wypłacić drugą część poborów biorąc pod uwagę, że pracownik ten w okresie zawieszenia uzyskał pracę w innej instytucji;

2) czy pracownikowi zawieszonemu w służbie i ukaranemu przez komisję dyscyplinarną na obniżenie grupy o jeden stopień, które to orzeczenie pracownik zaskarżył, należy wypłacać połowę poborów, mając na uwadze, że po wydaniu orzeczenia pracownik podjął pracę w innej instytucji.

Odpowiedź:

1) W wypadku zawieszenia pracownika, którego sprawę skierowano do komisji dyscyplinarnej, a którego komisja dyscyplinarna uniewinniła, zatrzymana w okresie zawieszenia część uposażenia służbowego winna mu być całkowicie wypłacona.

2) Pracownikowi ukaranemu przez komisję dyscyplinarną, na obniżenie grupy o jeden stopień, które to orzeczenie nie jest prawomocne, w okresie zawieszenia winno być wypłacone uposażenie w wysokości minimum połowy poborów, mimo to, że w tym czasie zajmuje się on pracą w innej instytucji.

Uzasadnienie:

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1948 roku o odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszów publicznych na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego, nie podlegającym przepisom dyscyplinarnym, wydanym dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. nr 24, poz. 206), obowiązujące na Ziemiach Odzyskanych na zasadzie art. 4 dekretu z dnia 13 listopada o zarządzie Ziemi Odzyskanych (Dz. U. R. P. nr 51, poz. 295), stanowi w art. 54, że jeżeli funkcjonariusz zostanie uniewinniony lub zasądzony tylko na porządkową karę dyscyplinarną, wówczas cała zatrzymana (w okresie zawieszenia) część uposażenia służbowego musi mu być całkowicie wypłacona.

2) Art. 53 cytowanego wyżej rozporządzenia stanowi, że władza zarządzająca zawieszenie funkcjonariusza w służbie, może na czas zawieszenia w służbie ograniczyć jego uposażenie, najwyżej jednak do połowy.

Mając na uwadze, że władze służbowe obowiązane są w myśl art. 50, cytowanego rozporządzenia Prezydenta R. P. zawieszać pracownika bezzwłocznie jedynie:

a) jeżeli w postępowaniu karno-sądowym względem funkcjonariusza zarządzono areszt lub wydano przeciwko niemu wyrok jeszcze nieprawomocny, orzekający lub z mocy ustawy pociągający za sobą utratę urzędu;

b) jeżeli w postępowaniu dyscyplinarnym wydano nieprawomocne jeszcze orzeczenie, skazujące na wydalenie ze służby —

uważać należy, że władze zawieszając pracownika czynią to w wypadkach wyjątkowych i uzasadnionych, gdyż w wypadku uniewinnienia, lub skazania na kary porządkowe, którymi są: 1) upomnienie, 2) nagana, 3) skrócenie lub odmowa urlopu wypoczynkowego, 4) grzywna — władze muszą pracownikowi wypłacić całą zatrzymaną w okresie zawieszenia część uposażenia.

Jak widać z powyższych przepisów obligatoryjne zawieszenie pracownika przewidziane jest jedynie w wyliczonych w rozporządzeniu wypadkach, zawieszając pracownika w innych wypadkach niż wyliczone w cytowanym rozporządzeniu, władze winny to czynić w zasadzie, gdy pracownikowi grozi kara wyższa od porządkowej, oraz gdy bezzwłocznie wymaga tego dobro urzędu.

Emeryt Zarządu Miejskiego w Ciechanowie, zapytuje czy przysługują mu ulgi kolejowe, z których korzystał będąc czynnym pracownikiem miejskim.

Odpowiedź: Ulgi kolejowe emerytom samorządowym nie przysługują.

Uzasadnienie: Rozporządzenie Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 4 listopada 1946 roku w sprawie ulg taryfowych przy korzystaniu z państwowych środków komunikacyjnych przez członków organów wykonawczych i pracowników związków samorządu terytorialnego (Dz. U.R.P. Nr 64 poz. 361), przewiduje w § 1 pkt. 1 że do ulg taryfowych przy ko-

rzystaniu z państwowych środków komunikacyjnych mają prawo lit. c wszyscy stali pracownicy związków samorządu terytorialnego i związków międzykomunalnych oraz wszyscy stali pracownicy samorządowych zakładów i urzędów dobra publicznego. Z ulg tych korzystają również członkowie rodzin wyżej wymienionych pracowników na warunkach określonych dla członków rodzin pracowników państwowych. Jak z tego wyliczenia osób uprawnionych widać — prawo nie przewiduje ulg kolejowych dla byłych pracowników samorządowych i z tego powodu emeryci samorządowi nie są uprawnieni do korzystania z tych ulg.

A. Szklarczyk

Wiadomości urzędowe

OKÓLNIK Nr. 63

z dnia 28 września 1949 r.

w sprawie przekazania publicznych bibliotek wojewódzkich Państwu.

Kancelaria Rady Państwa podaje do wiadomości prezydów wojewódzkich rad narodowych, że Ministerstwo Oświaty, zgodnie z uchwałą Rady Państwa z dnia 16 lutego 1949 r., powziętą w porozumieniu z Ministerem Oświaty, przystąpiło do przejmowania publicznych bibliotek wojewódzkich.

Biblioteki wojewódzkie przekazuje się Państwu nieodpłatnie wraz z lokalem, urządzeniami itp., jeżeli stanowią one własność związków samorządu terytorialnego.

Wojewódzkie związki samorządowe winny zawnaz przygotować się do formalnego przekazania bibliotek wojewódzkich, sprawdzić stan bibliotek, księgi inwentarzowe i skontrolować wg nich stan faktyczny.

Protokoły zdawczo - odbiorcze winny być podpisane przez przedstawicieli związków samorządowych oraz delegatów Ministerstwa Oświaty. Jeden egzemplarz protokołu zostaje w aktach właściwego związku samorządowego.

Jeżeli przejęcie przez Państwo bibliotek wojewódzkich nastąpi przed dniem 1 stycznia 1950 r., związki samorządowe prześlą Ministerstwu Oświaty kredyty na biblioteki wojewódzkie, przewidziane w budżetach 1949 roku.

W budżetach na rok 1950 nie należy już przewidywać kredytów na biblioteki wojewódzkie.

Prezydium wojewódzkich rad narodowych w sprawozdaniach za IV okres 1949 roku przedstawią Kancelarii Rady Państwa przebieg akcji przekazywania bibliotek wojewódzkich Ministerstwu Oświaty.

OKÓLNIK Nr. 64

z dnia 30 września 1949 roku

w sprawie utrzymania w budżetach pozycji na muzea i oświatę dorosłych.

Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Ministerstwo Oświaty poinformowały Kancelarię Rady Państwa, że liczne rady narodowe, powołując się na „Wytyczne do budżetów samorządowych na rok 1950“ uchwaliły prze-

kazanie państwu muzeów miejskich oraz szkół dla dorosłych, prowadzonych dotychczas przez samorząd i nie wstawiły do budżetów na rok 1950 kredytów na wyżej wymienione zakłady.

Kancelaria Rady Państwa podaje do wiadomości, że odnośnie muzeów w „Wytycznych“ zostały wyszczególnione muzea (12), które z dniem 1 stycznia 1950 r. będą przekazane państwu, natomiast, co do innych muzeów, wytyczne wyraźnie mówią, że... „**dopóki nie nastąpi przeciwna decyzja, należy je dalej prowadzić w gospodarce samorządowej i przewidzieć odpowiednie kredyty w budżetach na rok 1950**“. Dopóki w powyższej sprawie po uzgodnieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki nie zostaną wydane inne zalecenia przez Kancelarię Rady Państwa, w budżetach związków samorządowych winny znaleźć się odpowiednie kredyty na zakłady prowadzone **dotychczas** przez samorząd.

W zakresie oświaty dorosłych Kancelaria Rady Państwa nie wydała żadnych zarządzeń zlecających przekazanie szkół powszechnych i średnich dla dorosłych Ministerstwu Oświaty, natomiast w „Wytycznych“ wyjaśniła, że samorzady nadal mogą preliminarować kredyty na oświatę dorosłych (str. 51).

Nadto we wskazaniach ogólnych „Wytycznych“ Kancelaria Rady Państwa przestrzegala przed zbyt pochopnym podejmowaniem uchwał i skreślaniem kredytów, zanim zostanie rozpatrzona sprawa dalszego losu zakładu i zawarte będą wiążące umowy z zainteresowanymi resortami (str. 7 — 8).

Prezydium wojewódzkich rad narodowych przy zatwierdzaniu budżetów winny ze szczególną troską rozpatrzeć sprawę wymienionych wyżej placówek oświatowych i kulturalnych. Dopóki nie zapewni się ich przejęcia przez właściwe czynniki, należy uwzględnić je w budżetach odnośnych związków samorządu terytorialnego.

OKÓLNIK Nr. 65

z dnia 4 października 1949 r.

w sprawie stypendiów dla uczniów liceów rolniczych.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych powiadomiło Kancelarię Rady Państwa, że znaczna ilość stypendiów powiatowych i gminnych, ustanowionych na podstawie okólnika Nr. 72 z dn. 30.XII.1948 r. w spra-

wie stypendiów dla uczniów liceów rolniczych, nie została wykorzystana w roku szkolnym 1948/49.

Powodem tego stanu rzeczy, jak podawały niektóre gminy, był brak kandydatów.

Tego rodzaju stanowisko polega na nieporozumieniu, gdyż powiatowe i gminne rady narodowe przyznawały stypendia głównie dla uczniów specjalnych klas uruchomionych dla stypendystów gminnych, nie wykorzystując w dostatecznej mierze kwot stypendialnych dla uczniów kształcących się w liceach rolniczych normalnie prowadzonych.

W roku szkolnym 1949/50 nie będzie już klas specjalnych dla stypendystów gminnych i ze stypendiów gminnych względnie także powiatowych korzystać będzie młodzież normalnych klas liceów rolniczych. Ponieważ zaś większość tej młodzieży stanowią dzieci małorolnych, przeto sytuacja taka, aby był brak kandydatów na stypendystów, jest wykluczona.

Z informacji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych wynika, że niektóre związki samorządowe zalegają z wypłatą kwot stypendialnych, bądź też wpłacają te kwoty nieregularnie i z dużym opóźnieniem; stwarza to znaczne trudności w prowadzeniu spółdzielni wyżywieniowych.

W związku z tym Kancelaria Rady Państwa prosi prezydium wojewódzkich i powiatowych rad narodowych o dopilnowanie ścisłego wykonania okólnika Nr 72 oraz pełnego wykorzystania i terminowego wpłacania stypendiów, przyznanych w myśl tego okólnika.

Jednocześnie Kancelaria Rady Państwa zarządza, aby stypendia gminne i powiatowe przelewane były bezpośrednio do dyrekcji liceów, a nie do rejonowych jednostek Towarzystwa Burs i Stypendiów, skąd — wbrew ich przeznaczeniu — były one niejednokrotnie przyznawane uczniom szkół ogólnokształcących.

OKÓLNİK Nr 66

z dnia 10 października 1949 r.

w sprawie ogłaszania okólników Kancelarii Rady Państwa w dwutygodniku „Rada Narodowa“.

Kancelaria Rady Państwa podaje do wiadomości, iż dotychczasowy sposób podawania terenowym radom narodowym do wiadomości okólników przez ich rozsyłanie zostaje z dniem 1. XI. 49 zaniechany.

Od dnia 1. XI. 1949 r. wszystkie okólniki, pisma ogólne i inne informacje urzędowe Kancelarii Rady Państwa będą publikowane na łamach dwutygodnika „Rada Narodowa“, ukazującego się w dniu 1-szym i 15-tym każdego miesiąca.

Ten nowy sposób podawania okólników i zaleceń Kancelarii Rady Państwa ma na celu ułatwienie ogółowi radnych zapoznanie się z wytycznymi i zaleceniami Kancelarii Rady Państwa.

Dość liczne spostrzeżenia dowodzą, iż okólniki są czytane przez przewodniczących rad narodowych, przez

kierowników biur, ale rzadko kiedy docierają do członków prezydium rady narodowej, a tylko wyjątkowo do pozostałych radnych. Tymczasem liczne okólniki Kancelarii Rady Państwa są przeznaczone nie tylko dla przewodniczących czy prezydiów rad, ale winny być znane wszystkim radnym. Publikowanie okólników w dwutygodniku „Rada Narodowa“ ułatwi radnym kontrolę, w jakim stopniu rady terenowe, prezydium, komisje i organy wykonawcze wprowadzają w życie odnośne zalecenia.

Przyjęta w praktyce rad narodowych forma zgłaszania przez radnych interpelacji na plenarnych posiedzeniach winna w szerokim zakresie objąć i sprawy związane z tym, jak prezydium rad narodowych wprowadzają w życie okólniki i zalecenia władz centralnych.

Kancelaria Rady Państwa wyraża przekonanie, że przez publikowanie okólników w dwutygodniku „Rada Narodowa“ pogłębi się kontakt rad narodowych z masami a także łączność ogółu radnych z pracami prezydium co równocześnie pobudzi prezydium do bardziej wytężonej pracy.

Okólniki Kancelarii Rady Państwa będą publikowane w oddzielnym dziale „Rady Narodowej“. Wyjątkowo tylko w odniesieniu do spraw nie cierpiących zwłok Kancelaria Rady Państwa będzie rozsyłała okólniki powielane do prezydiów rad narodowych. Również i te okólniki w najbliższym numerze „Rady Narodowej“ będą publikowane.

Co kwartał do dwutygodnika „Rada Narodowa“ będą dodane wkładki, zawierające wykaz wszystkich okólników Kancelarii Rady Państwa.

Kancelaria Rady Państwa przywiązuje dużą wagę do zapoznania się ogółu radnych z wytycznymi zawartymi w okólnikach. Dlatego członkowie rad narodowych winni być dokładnie zorientowani o trybie ogłaszania tych okólników.

Okólnik niniejszy winien być przedyskutowany na najbliższym posiedzeniu prezydiów rad narodowych, a następnie wniesiony jako oddzielny punkt na najbliższe posiedzenia we wszystkich radach narodowych. Jest rzeczą wskazaną i celową, by na plenarnym posiedzeniu wywiązała się dyskusja, zmierzająca do zapewnienia, by okólniki były przez ogół radnych czytane.

Powyższe posunięcie Kancelarii Rady Państwa podyktowane przytoczonymi wyżej względami zasadniczymi jest ponadto jednym z etapów stałego realizowania przez Kancelarię Rady Państwa systemu oszczędności.

Wojewódzkie rady narodowe winny skontrolować, jak podległe im rady regulują należność za dostarczane im egzemplarze „Rady Narodowej“.

Wstrzymanie bowiem wysyłki naszego czasopisma naradza rady na to, że nie będą znały zarządzeń Kancelarii Rady Państwa.

Prasa o samorządzie

Miasto st. Warszawa. Ostatnio odbyły się plenarne posiedzenia Dzielnicowych Rad Narodowych. Warszawa — Śródmieście, Warszawa — Zachód i Warszawa — Południe. Dla wszystkich dzielnic najbardziej palącą sprawą jest akcja remontowa. Mieszkańcy dzielnic południowych zarzucali spółdzielniom prowadzącym remonty domów, po ważne niedociągnięcia. Remonty bywają niedbale wykonane lub przerywane z niewiadomych przyczyn. Obecni na posiedzeniu przedstawiciele spółdzielni usiłowali odeprzeć zarzuty przedstawiając swoje trudności, brak materiałów i sił roboczych. Na terenie D. R. N. Śródmieście słabe tempo akcji remontowej może spowodować niewykonanie planu. Podkomisja Remontowa D.R.N. stwierdziła, iż na 14 wytypowanych nieruchomości, tylko 9 objęto pracami remontowymi, a z 7 umieszczonych w wykazie domów Z.N.M., remontuje się tylko 1. Prezydium Warszawy Zachód dopiero teraz powołało komisję, która ustali kolejność remontowania 17 domów tej dzielnicy.

O wiele lepiej przedstawia się bilans odbudowy stolicy. Na terenie Woli i Ochoty zostało odgruzowanych 55 ulic, w śródmieściu 20 ulic. Komisja Kontroli D.R.N. Śródmieście przeprowadziła ostatnio wizję lokalną w ważniejszych urzędach dzielnicy, kładąc nacisk na zbadanie zachowania się urzędników w stosunku do petentów. (Kurier Codzienny nr 287. Gazeta Ludowa nr 234, Życie Warszawy nr 278 i Trybuna Ludu nr 278). Rzeczpospolita nr 280 drukuje obszernie sprawozdanie z działalności MZK, porównując dorobek przedwojenny z dzisiejszymi osiągnięciami. Stan taboru MZK na 31 grudnia wyrażać się będzie cyfrą 226 tramwajowych wozów silnikowych i 194 doczepnych, razem 420. Wobec 20-letniego dorobku przedwojennego ten wynik pięcioletniej pracy stanowi poważny sukces w naszej gospodarce miejskiej. MZK otrzymała 2.200 mil. kredytów inwestycyjnych na rok 1949. Ostatnio Prezydium S.R.N. badało stopień wykonania budżetu MZK, który wynosił dotychczas 20%, głównie z winy Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, która nie mogąc przerobić całej kwoty w roku bieżącym, skreśliła poważną część kredytu (Trybuna Ludu nr 267).

Kurier Codzienny nr 280 podaje sprawozdanie z rocznej działalności Sekcji Sanitarnej Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego. Działalność Sanitariatu wydała pozytywne wyniki, zarówno jakościowe — zmniejszenie ilości zafałszowanych produktów spożywczych z 35 na 12%, — jak i ilościowe — dziennie pobiera się 1.700 prób artykułów żywnościowych.

Rzeczpospolita nr 280 nawołuje Wydział Wczasów Zarządu Miejskiego do wcześniejszego i dokładniejszego przygotowania akcji wczasów.

Woj. warszawskie. Urząd Wojewódzki złożył Min. Komunikacji meldunek o wykonaniu przez Wydział Drogowy do dnia 1 października trzyletniego planu robót drogowych i mostowych na terenie województwa (Życie Warszawy nr 276). Ze złożonego na ostatnim posiedzeniu P.R.N. w Mińsku Maz. sprawozdania pełnomocnika powiatowego do spraw podatku gruntowego wynika, że rady miejskie i gminne nie interesują się dostatecznie realizacją podatku gruntowego i FOR-u. Opłacony w 55,5% podatek gruntowy i 35,3% FOR mówią najlepiej o słabym zainteresowaniu rad narodowych tą sprawą. Nawet radni gminni i sołtysi zalegają w płaceniu podatków. Dobrze natomiast przebiega akcja siewna; do dnia 5 października zostały zakończone. (Tryb. Ludu nr 723).

Miejska oraz wszystkie gminne rady narodowe w pow. sokołowskim odbyły uroczyste plenarne, rozszerzone posiedzenia, na których wygłoszono obszernie referaty poświęcone walce o pokój. Szczególnie podniosły przebieg miało zebranie w Sokołowie.

Woj. łódzkie. Obszerny artykuł o G.R.N. w Wałowicach drukuje Życie Warszawy nr 268. Gmina ta otrzymała w Konkursie „Rady Narodowej“ 1-szą nagrodę w wysokości pół miliona złotych. Z wywiadu przeprowadzonego

z przewodniczącym G. R. N. dowiadujemy się, że tę poważną kwotę przeznaczono na zakup ławek, tablic oraz dokończenie wewnętrznych remontów szkół. — Ekspres Ilustrowany nr 274 i Głos Robotniczy nr 273 podają przebieg obrad D.R.N. Łódź Śródmieście. Na plan pierwszy wysunęły się zagadnienia związane z sytuacją mieszkaniową, problemy sanitarno-zdrowotne, gospodarka w domach Z.N.M. itd. D.R.N. zajęła się następnie sprawą komitetów blokowych, które wkrótce zostaną powołane w Śródmieściu w drodze wyborów. Regulamin wyborczy jest już opracowywany. W Dzienniku Łódzkim nr 70 znajdujemy obszernie wzmianki o akcji remontowej w Aleksandrowie, którą zakończy budowa Łaźni Miejskiej oraz o postępach robót kanalizacyjnych w Pabianicach. Również w Kutnie zwiększono tempo pracy przy robotach remontowych, aby jeszcze przed deszczami jesiennymi oddać budynki całkowicie gotowe do użytku. Jeszcze przed zimą 895 osób znajdzie pomieszczenie w odbudowanych domach — donosi Głos Kutnowski nr 274.

Woj. szczecińskie. Prezydium M.R.N. w Szczecinie odbyło specjalne posiedzenie, poświęcone przedyskutowaniu sytuacji zaopatrzenia żywnościowego ludności Szczecina. Zaproszeni na posiedzenie zostali nie tylko przedstawiciele zainteresowanych instytucji, lecz również i rad zakładowych. Podstawą dyskusji było sprawozdanie przew. Miejskiej Komisji Usprawnienia Zaopatrzenia. W czasie dyskusji napiętnowano szereg wypadków biurokratycznego ujmowania zagadnień, nie tylko przez aparat skupu terenowego, ale i przez instytucje, zajmujące się rozdzielnictwem (Kurier Szczeciński nr 269). Omawiane na ostatnim posiedzeniu plenum Woj. R.N. wytyczne Sześcioletniego Planu otwierają przed Pomorzem Szczecińskim nowe perspektywy rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Szczególną uwagę w nowym planie poświęcono portowi szczecińskiemu. Już teraz w niektórych działach budowy portu zaczęto prace, przewidziane w planie na rok 1950. Na posiedzeniu tym uchwalono również budżet na rok 1950, zamykający się cyfrą 77 mil. 670 tys. zł. (Kurier Szczeciński nr 278). Z Funduszu Oświaty i Kultury Woj. R. N. uchwalono ostatnio wypłacać corocznie sumę 1 mil. zł. na stypendia dla uczniów szkół artystycznych (Kurier Szczeciński nr 275). W tym samym numerze znajdujemy opis wręczenia sześciu nagród zwycięzcom konkursu dla młodzieży szkolnej pt. „Jak spędziłem wakacje“. Dwie nagrody ufundowała Woj. R. N., dwie dalsze Zarząd Miejski w postaci wartościowych biblioteczek.

Woj. wrocławskie. M.R.N. w Świebodzicach przyznała 4 stypendia po 3.000 zł. dzieciom robotników i półsierotom. Komisja Mieszkaniowa tej Rady przydzieliła dwóm przewodnikom pracy komfortowe mieszkania, większe od poprzednio przez nich posiadanych (Gazeta Robotnicza nr 274). Z inicjatywy P.R.N. w Legnicy odbyły się we wrześniu br. 4 plenarne posiedzenia gminnych rad narodowych w gromadach (Gazeta Robotnicza nr 274). Na wniosek Komisji Kulturalno - Oświatowej przy M.R.N. w Wałbrzychu powstanie w najbliższym czasie druga Miejska Szkoła Powszechna dla Dorosłych (Słowo Polskie nr 274).

Woj. krakowskie. M.R.N. w Krakowie na ostatnim posiedzeniu plenarnym postanowiła wmurować tablicę pamiątkową w domu przy ul. Szewskiej 6, w którym Lenin wygłosił w 1915 r. odczyt pt. „Współczesna Rosja i ruch robotniczy“. Wmurowanie odbędzie się w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Jednocześnie uchwalono ufundowanie trzech nagród dla wyróżniających się w pracy funkcjonariuszy M. O., w uznaniu za zasług M. O. w walce o zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom. Po wyczerpujących referatach poszczególnych radnych uchwalono pierwszy budżet m. Krakowa w Planie 6-letnim. Myślą przewodnią tego budżetu była dalsza poprawa komunalnych warunków bytu klasy robotniczej i zdrowotności. (Dziennik Polski nr 274, Trybuna Ludu nr 274, Dziennik Polski nr 275 i Polska Zbrojna nr 275).

Ukazał się czerwcowy numer Gazety Administracji (Nr 6). W treści swej przynosi on następujące prace:

Wacław Czapiński. „O wykładni norm prawa poprzedzających zmianę ustroju“. — Autor wyjaśniając m. in. zasadę społecznej interpretacji prawa, podkreśla, że istota prawa nie polega na słownym wyrazie prawa — na formie, lecz jedynie na treści wyrażanych przez nie nakazów i zakazów.

Stefan Stosyk w pracy — „Niektóre aspekty zagadnienia oszczędnościowego w administracji publicznej“ podkreśla, że analiza „jest metodą przewodnią, wg której powinny kształtować się wszelkie poczynania oszczędnościowe, a programowe działanie oszczędnościowe powinno przede wszystkim iść w kierunku istotnego przeobrażenia dotychczasowych metod pracy biurowo-administracyjnej.

Antoni Marczewski w artykule „Uporządkowanie rejestracji stanu cywilnego“, wyjaśniając m. in. na czym polegają zasadnicze obowiązki urzędnika stanu cywilnego, zaznacza, że do czynności jego należy również popularyzacja przepisów z zakresu rejestracji stanu cywilnego oraz to, że stanowisko jego jest nader odpowiedzialne i wymaga nie tylko pełnej znajomości przepisów prawa o aktach stanu cywilnego lecz i wyrobienia życiowego.

Na uwagę zasługuje również praca A. Kapulki „Planowanie pracy w administracji i gospodarce samorządu“. Dotyczy ona sprawy techniki planowania pracy w samorządzie i gospodarce samorządowej.

W oparciu o doświadczenia Wydziału Samorządowego Wrocławskiego Urzędu Wojewódzkiego, autor podaje konkretne sposoby planowania pracy, schematy planów pracy i sprawozdań z ich wykonania.

Przegląd ustawodawstwa

Niniejszy przegląd ustawodawstwa omawia treść Dziennika Ustaw R. P. Nr. 51 i 52.

Dziennik Ustaw Nr. 51 zawiera: umowę o współpracy kulturalnej między Polską a Rumunią (poz. 380);

rozporządzenia Rady Ministrów:

z dnia 9 września 1949 r. w sprawie zasad zaszeregowania i automatycznego przechodzenia do wyższych grup uposażenia oraz dodatków funkcyjnych i służbowych nauczycieli i wychowawców zakładów wychowawczych i poprawczych podległych Ministrowi Sprawiedliwości (poz. 382);

z dnia 9 września 1949 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia za pracę, uzasadniającego żądanie dopłaty do minimalnej sumy zobowiązania pieniężnego. Wymienione rozporządzenie ustala, że prawo do żądania dopłaty wynikające z przepisów dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu no wych i określaniu wysokości nieumorzonych zobowiązań pieniężnych przysługuje wierzycielom czerpiącym swe dochody wyłącznie z wynagrodzenia za pracę, nie przekraczającego: a) w chwili powstania zobowiązania — kwoty 3.600 zł. rocznie, b) w chwili wystąpienia z wnioskiem o dopłatę — kwoty 360.000 zł. rocznie (poz. 383).

z dnia 9 września 1949 r. w sprawie składu, organizacji i trybu postępowania komisji odszkodowawczej dla wywłaszczenia nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych. (poz. 384);

z dnia 9 września 1949 r. w sprawie uznania stowarzyszenia „Liga Kobiet“ za stowarzyszenie wyższej użyteczności (poz. 85);

rozporządzenie Ministrów Administracji Publicznej, Skarbu i Budownictwa z dnia 10 sierpnia 1949 r. w sprawie utworzenia przymusowych lokalnych zrzeseń prywatnych właścicieli nieruchomości. Wymienione zrzesenia zostaną powołane w ciągu dni 30 od dnia wejścia w życie wspomnianego rozporządzenia przez wojewódzkie władze administracji ogólnej w osiedlach lub grupach osiedli, względnie te same władze nadadzą istniejącym stowarzyszeniom właścicieli nieruchomości charakter zrzeseń przymusowych. Zrzesenia będą posiadały osobowość prawną.

Numer kończy przegląd ustawodawstwa, czasopism i wydawnictw, wydawnictw nadesłanych, opinie i porady prawne oraz kronika.

Nr 10/42 „Samorządowca“ (wrzesień — październik) w artykule wstępnym „Cały naród buduje swoją stolicę“ porusza najważniejsze problemy Kongresu Odbudowy Warszawy. Temu samemu zagadnieniu poświęcony jest następny artykuł „Wizja stolicy w 1955 r.“ (Odbudowa stolicy w planie 6-letnim), który omawia zmiany, jakim ulegnie Warszawa w okresie 6 lat. — „Walka o pokój — uchwały CRZZ obowiązujące wszystkich związkowców“, — to następny artykuł. Zaznajamia on czytelnika z podstawowymi obowiązkami członków związku w walce o pokój, podkreśla znaczenie jedności działania i konieczność pełnego zrozumienia przez członków związku ich roli w Polsce Ludowej. Następny artykuł „2 październik — dniem międzynarodowego pokoju“ podkreśla, że 2 października jako dzień pokoju winien być wyrazem woli całej polskiej klasy robotniczej w utrzymaniu pokoju i manifestowaniu przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej.

W dalszej swej treści numer zawiera streszczenie dookończenia referatu wygłoszonego na III Zjeździe związkowców przez wiceprzewodniczącego CRZZ Al. Burskiego „O właściwe zrozumienie i realizację zadań związku“.

Następne prace to: zamknięcie zjazdowej wystawy samorządowców, realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia 22 lipca, uruchomienie i odbudowanie Zakładu Filtrów w Warszawie, wyjaśnienie do poszczególnych postanowień zbiorowego układu pracy, usprawnienie w administracji publicznej. Numer kończą działy z życia organizacyjnego, z akcji socjalnej, przegląd ustawodawstwa, porady i odpowiedzi oraz pośrednictwo pracy.

T. H.

a wojewódzkie władze administracji ogólnej nadadzą im statuty. Zadaniem zrzeseń jest współdziałanie z właściwymi władzami w nadzorze nad członkami zrzeseń w zakresie pokrywania kosztów eksploatacji oraz bieżącego remontu jak też w zakresie administracji i eksploatacji nieruchomości. W szczególności zrzeseń uprawnione są do przedstawiania wniosków w sprawie kapitalnych remontów. Nie będą członkami zrzeseń ci właściciele budynków, których budynki są użytkowane przez: władze i urzędy oraz przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, instytucje ubezpieczeń społecznych, organizacje samorządu gospodarczego oraz stowarzyszenia wyższej użyteczności, a wreszcie przez organizacje spółdzielcze. Wszyscy inni właściciele lub użytkownicy nieruchomości są zobowiązani do uczestnictwa w wymienionych w zrzeseńiach o ile, nieruchomości ich podlegają przepisom dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali. (poz. 386).

rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 16 sierpnia 1949 r. w sprawie statutu wzorowego dla spółek drogowych. Spółki drogowe mogą powstawać w celu budowy lub utrzymania określonych odcinków dróg powiatowych i gminnych, jeżeli właściwe związki samorządu terytorialnego nie mogą ze względów finansowych pokryć kosztów budowy lub utrzymania tych dróg. Spółka może być zawiązana, bądź dobrowolnie, albo przymusowo na podstawie orzeczenia wydziału powiatowego wydanego na wniosek grupy inicjatorów, którzy zobowiązują się do poniesienia przynajmniej trzech piątych części kosztów potrzebnych do urzeczywistnienia celu spółki. Statut spółki jest zatwierdzany przez wydział powiatowy, który też wykonuje nadzór nad działalnością spółek drogowych. Po upływie terminu na jaki spółka drogowa została zawiązana lub po jej rozwiązaniu drogi lub mosty przez spółkę te zbudowane bądź utrzymywane przechodzą pod zarządek właściwego związku samorządu terytorialnego. Do spółek drogowych mogą należeć zainteresowane osoby fizyczne i prawne, a także gromady i gminy wiejskie i miejskie. Do rozporządzenia załączono wzorowy statut spółki drogowej (poz. 387);

rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 23 sierpnia 1949 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat pobieranych przez stacje pogotowia ratunkowego będące zakładami społecznymi służby zdrowia (poz. 388).

obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 3 września 1949 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dnia 16 kwietnia 1946 r. o zwalczaniu chorób wenerycznych (poz. 394).

Ponadto w tymże numerze Dziennika Ustaw znajduje się kilka rozporządzeń wykonawczych właściwych ministrów w zakresie spraw organizacji wymiaru służby sprawiedliwości obrony narodowej i leśnictwa.

Dziennik Ustaw Nr. 52 zawiera tylko rozporządzenia wykonawcze Ministrów w zakresie spraw administracji publicznej, pracy i opieki społecznej oraz budownictwa.

W ostatnim okresie czasu w Monitorze Polskim zostały ogłoszone następujące o ogólniejszym znaczeniu uchwały Rady Ministrów, zarządzenia i okólniki władz naczelnych:

zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 12 sierpnia 1949 r. w sprawie ustalenia wykazu banków oraz spółdzielni kredytowych uprawnionych do prowadzenia rachunków w obrocie bezgotówkowym (M.P. Nr. A-52 poz. 728);

zarządzenia Głównego Pełnomocnika Rządowego do spraw podatku gruntowego z dnia 20 lipca 1949 r. w sprawie określenia kategorii podatników i warunków pod jakimś uiszczyć mogą równowartość podatku gruntowego w ziemiopłodach — w gotówce. W szczególności należy wskazać, że następujące kategorie podatników będą mogły pokrywać swe zobowiązania podatkowe płatne w ziemiopłodach — w gotówce: posiadacze resztówek użytkowych przez spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej“, rolnicze spółdzielnie produkcyjne, spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze, gospodarstwa rolne na obszarze ziem odzyskanych należące do osadników którzy je objęli po dniu 1 stycznia 1948 roku, bądź przed dniem 1 stycznia 1948 r. nie posiadali własnej siły pociągowej, wreszcie gospodarstwa rolne prowadzące warzywnictwo sadownictwo, uprawę nasion itp. na co najmniej połowie powierzchni (M.P. Nr. A-51 poz. 721);

zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 20 lipca 1949 r. w sprawie stawienia do dyspozycji na rzecz akcji zaopatrywania ludności magazynów i składów zbożowych oraz środków przewozowych i środków technicznych (M.P. Nr. A-54 poz. 739);

zarządzenie Głównego Pełnomocnika Rządowego do spraw podatku gruntowego z dnia 16 lipca 1949 r. w sprawie trybu postępowania przy poborze egzekucji podatku gruntowego w ziemiopłodach w 1949 r. (M.P. Nr. A-54 poz. 744);

uchwała Rady Ministrów z dnia 10 sierpnia 1949 r. w sprawie prac przygotowawczych do Narodowego Spisu Powszechnego 1950 roku (M.P. Nr. A-55 poz. 752);

zarządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 11 lipca 1949 r. w sprawie podziału obszaru Państwa na rejony weterynaryjne i ustalenie liczby lekarzy weterynaryjnych dopuszczonych do wykonywania praktyk w tych rejonach (M.P. Nr. A-56 poz. 753);

okólnik Nr. 19 Prezesa Rady Ministrów w sprawie komisji projektów usprawnienia administracji publicznej (M.P. Nr. A-57 poz. 755);

zarządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 11 sierpnia 1949 r. o przekazaniu ksiąg metrykalnych urzędom stanu cywilnego (M.P. Nr. A-57 poz. 756);

zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 23 sierpnia 1949 r. w sprawie ustalenia dodatkowego wykazu spółdzielni kredytowych uprawnionych do prowadzenia rachunków w obrocie bezgotówkowym (M.P. Nr. A-58 poz. 785);

rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 19 sierpnia 1949 r. o przywróceniu i ustaleniu nazw miejscowości. (M. P. Nr. A-59 poz. 795);

uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1949 r. w sprawie skupu i regeneracji zużytego ogumienia samochodowego oraz sprzedaży ogumienia naprawionego. (M. P. Nr. A-59 poz. 786);

uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1949 r. w sprawie remontów generalnych, samochodów typowych i ich zespołów (M. P. Nr. 59 poz. 797);

uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1949 r. o sposobie szkolenia kierowców samochodowych dla potrzeb państwa (M. P. Nr. A-59 poz. 798);

uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 9 sierpnia 1949 r. w sprawie sposobu ogłaszania i rozpowszechniania usprawnień pracowniczych (M. P. Nr. A-62 poz. 838);

uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1949 r. w sprawie wypłat premii za usprawnienia techniczne i wynalazki pracownicze w przemyśle państwowym. (M. P. Nr. 62 poz. 839);

zarządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 19 sierpnia 1949 r. w sprawie zmiany nazw niektórych stacji przystanków i ładowni kolejowych (M. P. Nr. A-63, poz. 842);

zarządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 2 września 1949 r. w sprawie przekazania akt b. urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich. (M. P. Nr. A-63 poz. 843);

zarządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 września 1949 r. o dalszej rejestracji rezerw osobowych (M. P. Nr. A-64 poz. 851).

Adres Redakcji: Aleje Ujazdowskie Nr 3. Kancelaria Rady Państwa tel. 89000-005 Red. — 131, Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 — 14.

Prenumerata 1 egz kwartalnie 220 zł.

Konto PKO 1-6800

Redakcja rękopisów nie zwraca

Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wyd.-Ośw. „Czytelnik“, Warszawa, Wiejska 12 a.

Wydawca: Spółdzielnia Wyd.-Oświat „Czytelnik“ Drukarnia Nr 2 Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik“, Marszałkowska 3/5 B-83430